

No. 192

Cena numeru  
20 gr.

Ci na prenumeraty

w Łodzi:

Mies. z dost. list. 4.35 gr  
Czas. do dom. 20. g

Z przes. poczt.

Mies. z dost. list. 5.35 gr  
Pozna Łodzią egz. 27 gr.

Należność pocztowa  
opłacona ryczałtem.

XXX r.  
istnienia.

Redakcja i Administracja

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41

TELEFON 28.

Konto P.K.O. 66594.

Red. przyjmuje od 5-6

Art. i listów anonimowych  
nie umieszcza się.

Łódź.

# ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Piątek, dnia 15 lipca 1927 r.

## Sytuacja w Sejmie.

### Sejm i Senat zażądają nowej sesji na dzień 1 sierpnia

Niemal wszystkie kluby zgodnie wypowiadają się za tem. Opinia posłów — „Kochany” rząd — Żydzi się radują — „Widowisko, któremu trudno dać nazwisko”

Warszawa 14.7. (pat)

Nad sytuacją wytworzoną nagłym zamknięciem sesji senackiej i sejmowej obradują dziś w sejmie niemal wszystkie kluby.

I tak: przed południem zebrał się klub ZLN. Po wysłuchaniu wyczerpującego referatu prezesa St. Głabińskiego wywiązała się żywiona dyskusja, której jednak nie ukończono. Dalszy ciąg obrad rozpoczął się o godzinie 8-ej wieczorem. W ciągu dnia obradowało prezydium klubu. Jednocześnie obradowała: klub PPS i Wyzwolenia. Na popołudnie za powiedziane były obrady Chrześ. Dem. i Piasta

Na ogół obrady klubów mają charakter krytyczny. Główną kwestją, jaka jest dziś omawiana to czy wnieść natychmiast pismo do Prezydenta o zwolnienie nadzwyczajnej sesji izb parlamentarnych w przeciągu 14 dni, czy też żądanie to odroczyć na parę tygodni. Istnieje tendencja, aby zwołać sesję na 1 sierpnia. Opinię tę podzielają w Senacie zarówno prawica, jak PPS i Wyzwolenie. Gdyby taka decyzja zapadła, to Sejm oczywiście solidarnie z Senatem zażąda również zwolnienia sesji na 1 sierpnia. Po południu złożył p. marszałkowi Ratajowi wizytę p. marszałek senatu Trąpczyński. W toku rozmowy pan marszałek Trąpczyński prosił p. marszałka Rataja, aby poinformował go jakie stanowisko zajmie sejm wobec zamknięcia sesji. Ze względu na to, iż kluby dotychczas nie sprecyzowały swego stanowiska, p. marszałek Rataj nie mógł na to pytanie udzielić ścisłej odpowiedzi.

Stanowisko sejmu zarysuje się w ciągu dnia dzisiejszego. O godzinie 1 po południu rozpoczęła się u p. marszałka Rataja konferencja prezesów klubów sejmowych. W obradach biorą udział: posłowie Głabiński (Zw. Lud nar.), Dubanowicz i Stroiński (Chrz. Nar) Chaciński (Ch D.) Witos (Piast) Popiel (NPR) Bagiński (Wyzwolenie) Marek i Niedziałkowski (PPS)

### Co mówią posłowie?

Posel Kozłowski (Związek Lud-Nar) powiada: Nicoczekiwane i nagłe zamknięcie sesji jest dla mnie tylko etapem w większej rozgrywce.

Posel Popiel (NPR): Od pewnego czasu rząd bardzo skutecznie pracuje nad odrestauowaniem Sejmu w opinii społeczeństwa.

Wicemarszałek Senatu Wozniński (Wyzwolenie) na pytanie co sądzi o zamknięciu sesji, powiada — Nic nie powiem, tak kocham rząd —

Wicemarszałek Sejmu Foniałowski (Wyzwolenie) szło ku temu, należało się tego spodziewać.

Sen. Posner (PPS): Co tu powiedzieć, okropne rzeczy. Przypomina to walkę parlamentu pruskiego z Bismarckiem.

Posel Diamand (PPS): Dla mnie jest to jeden więcej objaw bardzo chorobliwych stosunków widocznie w sferach decydujących nie zdają sobie sprawy ze szkód w ten sposób Polsce wyrządzanych tak w stosunku obywatela do Państwa, jak i opinii, którą rząd o Polsce w świecie cywilizowanym uprawia. Sen. Rotenstreich tak mówi o zamknięciu

sesji: My otwarcie powiadamy, że jesteśmy zadowoleni. Sejm i Senat nie zajmowały się sprawami go

spędzającymi tylko sprawami politycznymi, jak zmiana ordynacji wyborczej, która jest wyraźnie skierowana przeciw mniejszościom narodowym.

Senator Kędzior oświadcza: Tego rodzaju załatwienie sprawy jak forma wczorajszego zamknięcia sesji przynosi szkody państwu.

Senator Kiniorski zapytany o ocenę wczorajszych wypadków, odpowiedział krótko:

„Widowisko, któremu trudno dać nazwisko”.

### Znowu generał, Gen. Górecki prezesem B-ku Gosp. Kr.

Warszawa 14 lipca (pat)

W dniu dzisiejszym P. Prezydent Rzplitej podpisał dekret, powołujący p. d-ra Romana Góreckiego, generała brzo-gady, na stanowisko Prezesa Rady Nadzorczej Banku Gospodarstwa Krajowego.

### Rząd radzi

Warszawa 14 lipca (pat)

Prezydent Rzplitej przyjął w dniu dzisiejszym o godz. 13—ej p. Prezesa Rady Ministrów Marszałka Piłsudskiego

P. Prezes Rady Ministrów Marszałek Piłsudski przybył o godz. 3—ej popoł. do gmachu Rady Ministrów, gdzie urzędował do godz. 4—ej. Od godz. 6 popołudniu Marszałek Piłsudski zajmował się sprawami wojskowymi.

### PPS. domaga się natychmiastowego zwolnienia sesji

Warszawa 14.7. (pat)

Dzisiaj pod przewodnictwem posła Marka odbyło się posiedzenie klubu PPS. Przyjęto sprawozdanie posła Marka o sytuacji politycznej a następnie przyjęto następującą uchwałę:

Z PPS. na posiedzeniu dnia 14 bm. uchwalili wystąpić z inicjatywą natychmiastowego zwolnienia sesji nadzwyczajnej w myśl art. 25 Konstytucji a do celem ukończenia prac ciał ustawodawczych nad następującymi sprawami:

- 1) uchwalenia ustaw samorządowych,
- 2) uchylenia dekretu o prawie prasowym i dekretu zmieniającego Postanowienia ustaw karnych o rozpowszechnianiu nieprawdliwych wiadomości i zniewagach,
- 3) uchwalenia ustawy o zgromadzeniach,
- 4) załatwienia wniosku ZPPS. w sprawie kryzysu gospodarczego i położenia ludności pracującej miast i wsi,
- 5) definitywne załatwienie Projektu ustawy o samorozwiązalności się Sejmu.

Po ukończeniu posiedzenia Prezes klubu PPS rozesłał do wszystkich klubów pismo następującej treści:

Szanowny Panie Prezesie.

W wykonaniu uchwały ZPPS., powziętej w dniu dzisiejszym w sprawie zwolnienia nadzwyczajnej sesji Sejmu z inicjatywy poselskiej, mam zaszczyt zwrócić się do Pana Prezesa o złożenie podpisu na ośnośnym wniosku i o składanie podpisów przez panów posłów, należących do jego klubu. Ośnośny wniosek znajduje się w kancelarii sejmowej.

## CASINO

godz. 11 m. 30 w nocy.

Dzisiaj i jutro

## CLAIRE BAUROFF

(Hrabina Zichy)

Wypełni dwa fascynujące Wieczory

p. t. „Wyzwolone piękno

## NAGOŚCI”

Przy fortep dyr. Veodor Tydet.

Bilety od 1 w poł. w kasie „Casina”

# Z za kulis gospodarki wojskowej.

## 10-ty dzień procesu gen. Żymierskiego.

### Dalsze badania świadków.

Warszawa 14.7. (tel. wł.)

Rezprawy zostały otwarte o godzinie 9 min. 20. Świadek Michał Młynarski zna gen. Żymierskiego od roku 1909 czy 1910. Po powrocie z Paryża Żymierski zaproponował mu pożyczkę z oszczędności zrobionych we Francji. Świadek ostatecznie zgodził się i pożyczył 60 dolarów i 600 złotych. Termin zwrotu pożyczki nie został ustalony. W końcu listopada 1924 roku Żymierski dodał świadkowi do powyższej sumy jeszcze 100 zł. Pieniądzy tych świadek Żymierskiemu nie zwrócił. Dopiero przed kilkoma tygodniami Sakson w rozmowie wspomniał świadkowi Młynarskiemu, iż uregulował z Żymierskim tę sumę na rachunek świadka. Z Bankiem Zjednoczonych kooperatyw świadek znajdował się w stosunkach finansowych.

**PRZEWODNICZĄCY:** Co świadek wie o powstaniu Banku Zjednoczonych Kooperatyw?

**ŚWIADEK MŁYNARSKI:** Bank ten początkowo opierał się przeważnie na kooperatywach socjalistycznych.

**PROKURATOR:** Jakie są obecnie interesy Banku?

**ŚWIADEK MŁYNARSKI:** Bank obecnie jest w stanie upadłości. Aktywa są minimalne.

Św. Gen. Lipiński wyjaśnia sprawę kontroli, przeprowadzanej w kierownictwie marynarki wskutek zakupu 200 gaśnic w firmie Zieliński. Zakup ten został nieskuteczny wbrew opinii komisji przetargowej, która wybrała firmę Tank. Świadek uważa że zakup ze strony kierownictwa marynarki nie był niesprawiedliwy. Po złożeniu raportu najwyższa instancja kontroli wyciągnęła odpowiednie konsekwencje. Kwestja zakupu tych gaśnic musiała się odbyć o szefostwo administracji armji, gdyż departament mógł samodzielnie robić zakupy tylko do sumy 10,000 złotych.

Gen. Żymierski wyjaśnia, że sprawy kierownictwa marynarki nigdy temu referowane nie były.

Świadek por. marynarki Selenaj omawia sprawę zakupu 200 gaśnic u Zielińskiego. Zamówienia w tej firmie dokonane zostały w skutek polecenia szefa sztabu administracji.

**ŚWIADEK MJR. STOWASZ:** W grudniu 1923 czy w styczniu 1924 byłem z Żymierskim w Krakowie. Żymierski zwierzał mi się, że we Francji zaoszczędził nieco pieniędzy, które chce odpowiednio plokować. Poradziłem gen. kupno akcji. W tym celu posłaliśmy razem do Banku Widziałem, jak gen. Żymierski zmieniał banknoty frankowe na marki. Byłem obecny również przy kupnie akcji „Parowóz” przez gen. Żymierskiego. Następne transakcje załatwiał już oskarżony za pośrednictwem mojego znajomego prokurenta banku Opolem gen. Żymierski zakupił papierów na sumę 400 lub 500 milionów marek.

**ŚWIADEK BALCER:** Byłem oficerem II oddz. sztabu. W rok po mojem wyjściu ze służby zwrócił się do mnie mjr. Więckowski, mój kolega, z zapytaniem o Kumanta. Opowiadał mi, że chodzi o słuch, że jest on na usługach bolszewików. Odpowiedziałem że Kumanta znam od 1909 roku i zarzuty takie są nieprawdziwe i wręcz zmyślone. Zaznaczyłem, że za czasów mego urzędowania przyszło doniesienie na Kumanta o rzekomym udziale jego w „ochronie” rosyjskiej. Doniesienie to było zrobione dla odsunięcia Kumanta od dostaw wojskowych. Po rozmowie z Więckowskim opowiedziałem sprawę Kumantowi. Kumant wyjaśnił mi wówczas w swoje perypetje z dostawą masek przeciwozrowych. Zaznaczył, iż insynuacje co do jego osoby wychodzą od gen. Żymierskiego i mjr. Sarnka lub obydwóch razem, gdyż są oni zainteresowani w tem, żeby zamówienia na maski dostawała firma

francuska. Zdałem relację z tej rozmowy Więckowskiemu, który przyznał się, że doniesienie pochodzi od Żymierskiego i Sarnka. Pierwsze doniesienie na Kumanta co do jego udziału w „ochronie” wyszło od por. Groszlika i jakiejś żydówki w r. 1922. Zarzucał co do służby w „ochronie” opierał się na tem że Kumant brał udział w rewizji mieszkaniowej jako świadek przybrany. Był on do tego zmuszony.

**PRZEWODNICZĄCY:** Czy świadek był obecny w czasie rozmowy Kumanta z Serednickim?

**ŚWIADEK BALCER:** Owszem byłem. O historii z żydem mówił Serednicki, który słyszał to od Rydzewskiego.

**ADW. SZURLEJ:** Czy pan był zastępcą honorowym p. Kumanta w sprawie z por. Groszlikiem?

**SW BALCER:** Tak jest. Było to już po przeprowadzeniu dochodzenia.

**GEN. ŻYMIERSKI** prosi sąd o konfrontację św. Balcera z mjr. Więckowskim.

**SW BALCER:** Z mjr. Więckowskim widziałem się po złożeniu zeznań na śledztwie. W rozmowie wspomniał on wówczas, że nie pamięta, żeby Żymierski donosił coś o Kumancie.

Po złożeniu zeznań przez św. Balcera przewodniczący zarządził dłuższą przerwę.

## Wandalizm w Zachęcie Sztuk Pięknych.

### Bezcenny obraz Matejki pokrajany brzytwą

Warszawa 14 lipca (tel. wł.)

Dziś w godzinach rannych zarządzający gmachem Zachęty Sztuk Pięknych, znalazł się na sali, w której zawieszony jest bezcennej wartości arcydzieło mistrza Matejki „Batory pod Pskowem” z przerażeniem spostrzegł, że obraz ten został uszkodzony.

Na długości przeszło 15—u cm., jakieś ręce wandalu pokrajały go nożem

wzgl. brzytwą.

O spostrzeżeniu tem niebawem, w wiadomościom domiono zarząd Zachęty i jednocześnie zaalarmowano władze kryminalne. W gmachu Zachęty Sztuk Pięknych znajduje się komisarz policji śledczej wraz z agentami, którzy prowadzą energiczne dochodzenie w celu wykrycia wandalu. Dotąd na ślad jego nie natrafiono.

## Za 2-3 dni por. Jani powróci do Polski

### „Dochodzenie” nie ustaliło winy

Moskwa 14 lipca (pat)

„Narkomindel” komunikuje dziś urzędowo: wobec zakończenia dochodzenia, które wykazało brak winy por. Janiego zostanie on wydany władzom polskim w procedurze urzędowania komisji granicznych. Termin wydania por. Janiego jest kwestją

2 lub 3 dni. Władze mińskie zostały powiadomione o powyższej decyzji i otrzymały polecenie szybkiego załatwienia sprawy por. Janiego. Por. Jani znajduje się w Mirsku. Przeszkody stawiane odwiedzeniu go przez konsula mają być niezwłocznie usunięte.

## Przymusowe lądowanie przed burzą

### Aparat zniszczony, lotnicy uszli z życiem.

Warszawa 14 lipca (tel. wł.)

W dniu wczorajszym w powiecie Mońskim pod wsią Radzików zdarzyła się katastrofa samolotowa.

Z Torunia do Warszawy leciał samolot wojskowy marki Potez 27, pilotowany przez plutonowego — pilota Nartowskiego. Jako obserwator jechał kapitan Reinstein.

Nad Radzikowem lotnicy dostali się w sferę silnych zaburzeń atmosferycznych.

Ze względu na silny wiatr i piorany dalszy lot był niemożliwy. Trzeba było lądować.

Z trudnością pilot wyszukał możliwy teren, jednak przy osiadaniu na ziemi aparat zawadził podwoziem o wyniosłość terenu i przewrócił się.

Lotnicy odnieśli lekkie obrażenia, aparat rozbity.

## Kanada pod wodą.

Wezbrane rzeki zabrały żęte zboże - Straty wynoszą 15 milj. dol.

Londyn 14 lipca (ate)

Przez dwa ostatnie dni Kanadę nawidziały szczególnie ciężkie burze, które dały się odczuć przede wszystkim w stanie Ontario. Bardzo znacznie ucierpiały zbiory pszenicy.

Straty obliczają na 15 milionów dolarów. Wezbrane rzeki pędzą polami, na których znajdowało się zboże już częściowo żęte. Niezliczone masy stert pszenicznych polyały z wodą.

# Epidemia katastrof kolejowych.

W dwu wypadkach przyczyną nieuważnego przetaczania w jednym — wykolejenie wagonu

Warszawa 14 lipca (pat)

Dn. 14 bm. o godz. 6,40 w okręgu Radomskiej Dyrekcji kolejowej na st. Równo wjeżdżający na stację pociąg towarowy najechał na przetaczane wagony towarowe. Wskutek wypadku hamulowy wagon towarowy Puchalski został potłuczony, zaś parowóz, 5 wagonów ładownych i 7 próżnych zostało uszkodzonych. Przerwy w ruchu nic było.

Zaraz po wypadku przybył na miejsce pociąg ratowniczy ze Zdobunowa.

Warszawa 14 lipca (pat)

Dnia 14 bm. o godz. 5,30 na stacji Trzebinia, w okręgu krakowskiej dyrekcji kolejowej specjalny wagon kursujący w komunikacji bezpośredniej Warszawa — Budapeszt podczas przesuwania go lokomotywą przetokową go inny tor, najechał na wjeżdżający na stację pociąg towarowy i wykoleił o 7 wagonów towarowych, które zostały uszkodzone.

Warszawa 14 lipca (pat)

Dnia 13 bm. w okręgu Katowickiej Dyrekcji Kolejowej na stacji Chorzów o godz. 12,10 wykoleił się podczas wjazdu pociągu towarowego na stację jeden ładowny wagon, pociągając za sobą 4 następne, które doznały lekkich uszkodzeń. Przyczynę wypadku wyświetli dochodzenie prowadzone przez władze kolejowe.

500.000 ludzi

na pogrzebie zamordowanego ministra

Dublin 14 lipca (aw)

Pogrzeb zamordowanego ministra Irlandji, O'Higginsa, był manifestacją o rozmiarach, niewidzianych dotychczas w stolicy Zielonej Wyspy.

Na czele konduktu pogrzebowego kroczył Prezydent, rząd, członkowie parlamentu, korpus dyplomatyczny, korporacje, stowarzyszenia itd.

W pogrzebie wzięło udział około 500 tysięcy ludzi.

## Męczące podróże koleją

uprzyjemnią pasażerowi audycje radjowe.

Powtórne próby dały pomyślny wynik

Warszawa 14. pat

Dnia 13 bm. odbyła się na przestrzeni Warszawa — Żyrardów druga z kolei próba z lampowym aparatem radjowym konstrukcji p. Dormunta, przy stosowanym specjalnie do odbioru audycji radjowych podczas biegu pociągu. Pierwsza próba miała miejsce kilka miesięcy temu.

Obecnie na dachu wagonu, w którym umie-

szczono aparat, zainstalowano małą antenę dachową, co przyczyniło się do osiągnięcia lepszych rezultatów, niż to miało miejsce poprzednim razem. Uziemienie aparatu uzyskano przez połączenie go z metalową ramą, na której opiera się cały wagon.

W próbach wczorajszych wzięł udział dyrektor departamentu eksploatacyjnego min. kom. W. Gzapski oraz inżynierowie innych departamentów Ministerstwa Komunikacji i przedstawiciele warszawskiej Dyrekcji Kolejowej oraz konstruktor aparatu p. Dormunt. Podczas biegu pociągu odbierano audycje radiostacji berlińskiej, stacji tureckiej w Stambule oraz stacji szwedzkiej w Monthali. Odbiór audycji był bardzo wyraźny i czysty.

Po wprowadzeniu pewnych zmian w konstrukcji aparatu, aparat ten tytułem próby umieszczony zostanie w wagonie służbowym jednego z pociągów dalekobieżnych, celem wypróbowania go podczas dalszych podróży oraz zebrania materiału doświadczalnego co do sposobu obsługi aparatu.

Jeżeli wyniki prób tych będą pod każdym względem dodatnie, należy w krótkim czasie spodziewać się zaprowadzenia aparatów radjowych tego typu w dalekobieżnych pociągach polskich, co będzie stanowiło niewątpliwie niemałą atrakcję dla odróżniającej publiczności.

## Trzęsienie ziemi w Palestynie.

400 trupów. — Straty wynoszą 250,000 funtów szt.

Jerozolima 14 lipca (pat)

Według relacji urzędowych liczba trupów wynosi przeszło 400 osób. Są to prawie wyłącznie arabowie. Należy jednak przypuszczać że liczba zabitych jest większa, gdyż prace dokoła wykopywania gruzów nie zostały jeszcze zakończone.

Jak wynika z dotychczasowych obli-

czeń, szkody wyrządzone przez trzęsienie ziemi w Palestynie, sięgają sumy przeszło 200,00 funtów szterl. — Rząd podjął energiczne środki, by nie dopuścić do rabunku ze strony koczujących plemion budinów lub zbrodniczych elementów. W kraju panuje spokój.

## Szalone upały w Nowym Jorku.

15 wypadków śmierci. — Biura nieczynne. — Ogrody i plaże w obleżeniu.

Nowy Jork 14 lipca pat

Dzień wczorajszy był w roku bieżącym najbardziej upalnym dniem w Nowym Jorku i w innych miastach Stanów Zjednoczonych. Temperatura wahała się od 32 do 38 stopni Celsjusza. Skutkiem upałów zmarło 7 osób w Nowym Jorku a w Filadelfji 8. Również w szeregu innych miast zanotowano

poszczególne wypadki śmierci z powodu upałów. W Nowym Jorku pozamykano popołudniu biura przedsiębiorstw i domów handlowych, aby umożliwić urzędnikom spędzenie paru godzin w parkach i innych miejscach, gdzie mogliby zaczerpnąć nieco świeżego powietrza. Na plaży znajdował się kilkutyśięcny tłum publiczności.

## Matka ginie lecz dziecko uratowała

Berlin 14 lipca (aw)

Na wale koło Umka autobus pasażerski wtoczył się wskutek zepsucia hamulca na skalistą ścianę.

Gdy pasażerowie zrozumieli, że katastrofa jest nieunikniona, pewna kobieta ucałowała swoje dziecko a następnie wyrzuciła je z pedzającego auta.

Dziecko uratowało się jakimś cudem, nie odnosząc znaczniejszych obrażeń, matka natomiast zginęła wskutek zmażdżenia głowy o skalę.

## Rocznicę zdobycia Bastylji

Paryż czeił u grobu Nieznanego Żołnierza

Paryż 14. (pat)

W dniu dzisiejszym z okazji święta narodowego odbyła się przed grobem Nieznanego Żołnierza rewja wojskowa, której przyglądały się wielkie tłumy publiczności. O godzinie 8 min. 30 szereg wybitnych osobistości, a więc ministrów, członkowie parlamentu oraz przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych i członkowie korpusu dyplomatycznego zajęli zarezerwowane dla nich miejsca. O godz. 9-ej przybył samochodem przed luk tryumfalny prezydent Doumergue w towarzystwie ministrów Fainlewe i Leygue. Prezydent Doumergue zatrzymał się przed grobem Nieznanego Żołnierza, następnie zaś w otoczeniu ministrów i przewodniczących obu izb wstąpił adznski Laqji Honorowi wyższm

oficerem. Gubernator Paryża Gouraud powitał prezydenta Doumergue'a poczem odbyła się defilada od działów wojskowych, wychowawców szkół wojskowych, które publiczność witała entuzjastycznie. Podczas defilady samoloty wykonywały nad miastem ewolucje.

### Miejski Kinematograf Oświatowy

Od wtorku, dn. 12—18 lipca 1927 r.

Dla dorosłych **Carmen** Dramat 12 aktach, W roli głównej Raquel Meller,

Dla młodzieży **Zywy nieboszczyk**

Farsa w 8 cz. W roli gł. król kom. S. Chaplin.

W poczekalni radjo-koncerty bezpłatne.

### Kino Dom Ludowy.

Przejazd 34.

2511

Dziś.

Dziś.

### Rodzina Wrzątków

(Małe, ale dobrane towarzystwo)

Tryumfy w tym tryg. filmie święta słynne art. **Xenia Desni i Olga Czechowa**

Ceny miejsc: W dnie powszednie na wszystkie seanse, zaś w sobotę, niedzielę i święta od g 1 do 3 po pol. 1 m. 60 gr, II m. 50 gr. III m. 20 gr.

W sobotę, niedzielę i święta od godz. 5 p. p. 1 m. 80 gr, II m. 40, III, 5 m. 30 gr

# Straż nad Renem.

**Opuszczenie Nadrenji przez koalijantów - niebezpieczeństwem dla pokoju europejskiego,**

Łódź, 14 lipca.

Traktat wersalski nałożył na Rzeszę Niemiecką kontrybucje odszkodowań wojennych. Wykonanie tego warunku traktatu zabezpieczyła koalicja okupacją Nadrenji, konieczną wobec historycznie znanego traktowania przez Niemców wszelkich zobowiązań, umów, traktatów, jako świszka bezwartościwego papieru jeżeli rozporządza się przeważającą kłębą bagietów...

Okupacja ziemi nadreńskiej została podzielona na trzy strefy. W miarę uiszczenia przez Rzeszę umówionej kontrybucji, miała nastąpić co pięć lat stopniowa ewakuacja, opróżnienie zajętego terytorjum z wojsk sojusznicych...

Dobrze przeczuła ententa niemiecką rzetelność, gdyż już przy wypłacie pierwszych sum odszkodowania Francja musiała zastosować wobec wykrętnych Niemiec czynnik wymuszenia wywiązania się z zobowiązań traktatu rozejmowego: Zajęła uprzemysłowione zagłębie Ruhry. Upokorzone moralnie i materialnie Niemcy od chwili podpisania umowy wersalskiej dążyli wszelkimi siłami do zniesienia okupacji nadreńskiej. Z całą sobie właściwą żelazną energją rozpoczęły celową propagandę publicystyczno-polityczną na terenie europejskiej i zamorskiej dyplomacji.

Wysiłki niemieckie natrafiły na sprzyjające warunki. Francja popadła w przewlekły okres zbrojnego konfliktu marokańskiego. Wymęczone wojną światową społeczeństwo francuskie wręcz niechętnie ustosunkowało się względem francuskiej akcji militarnej w Afryce. Wrogi dotąd roznamiętnienie nacjonalne Francji względem Niemiec osłabił znacznie socjalizm nadsekwański, propagujący zbliżenie francusko-germańskie...

Nastąpiła ewakuacja pierwszej strefy okupacyjnej z Kolonją na czele. Coraz to dogodniejsze konjunktury przynosiły Niemcom dzieje powojennej Europy. Rywalizacja o ster władzy, inicjatywę państwowej supremacji pomiędzy Anglią a Francją dokonała przeobrażenia się stosunku Albionu do Niemiec

Rzesza Niemiecka uzyskała wcale nie dwuznaczne poparcie rządu angielskiego, które spowodowało przyjęcie Niemiec do Ligi Narodów. Z roli zwyciężonych, przedzierzgli się Niemcy w międzynarodowego udziałowca o pełnych prawach kombatanckich. Jeszcze silniej uwydatniła się przebiegłość niemieckiej dyplomacji na zewnątrz traktatem niemiecko-rosyjskim, co nie pozostało bez wywarcia skutków na całokształcie europejskiej polityki... Państwowe akcje niemieckie poszły na światowej giełdzie w górę...

Dalsza faza wypadków dziejowych, jak wojna chińska na wschodzie ostra forma odwetowego antagonizmu anglo-rosyjskiego uwypuklona w aferze Arcosu, wreszcie tarćla sowiecko-polskie upoważniły Rzeszę do poważnych nadziei co do zniesienia koalicyjnej okupacji nadreńskiej. Mimo, że rzetelność płatnicza Niemiec nie zaspokoila warun-

ków traktatu, uciekając się nawet do sztucznego obniżenia walorów niemieckich, jako środka, ułatwiającego szacherskie kombinacje...

Za „lojalną“ neutralność w konfliktach anglosowieckim żądają Niemcy rekompensaty na Zachodzie: zniesienia okupacji Nadrenji, Poblężliwości w kontroli twierdzy na polskim pograniczu...

Obecne ukształtowanie bezpieczeństwa Europy jest pod wielkim znakiem zapytania. Militarystacja Niemiec idzie naprzód w zawrotnym tempie. W przeciągu czterech lat budżetowe wydatki na wojsko w Niemczech wzrosły 53 procent, co jest najlepszym wskaźnikiem pokojowych nastrojów Niemiec.

Terytorjalna fuzja Austrii z Rzeszą jest kwestją najbliższej przyszłości. Wątpliwe należy, aby koalicja mogła skutecznie oprzeć się tendencji Wiednia: połączeniu się etnograficznie jednolitej z Rzeszą prowincji

naddunajskiej, której ludność jednomyślnie dąży do konsolidacji pangermanizmu. Wątpliwą jest tedy rzecz, aby nadzieje Niemiec co do zniesienia okupacji nadreńskiej mogły spełnić się rychło... Taktyczne znaczenie Renu jest zbyt poważnym atutem gwarancyjnym, aby go dała sobie wytrącić koalicja.

Zbyt jaskrawo uwydatnia się chęć niemieckiej ekspansji na Wschód, na Polskę, aby Francja i Anglia pozabawiły się zniesieniem okupacji klucza, zamykającego butną militaryzm pruski w międzynarodowej komórcie Ligi Narodów...

Oświadczenie francuskiego senatora Juvenela dobitnie podkreśliło pogląd koalicji na sprawę Nadrenji. Z ustąpieniem wojsk francuskich z drugiej i trzeciej strefy okupacyjnej zagraża światu pożoga nowej wojny światowej, w której niechybnie znalazłaby się i Polska, jako obiekt pruskiego odwetu.

A. E.

## LISTY ZE SZWECJI

# Kongres Międzynarodowej Izby Handlowej.

(Korespondencja własna „Rozwoju“)

Sztokholm w lipcu.

2-go lipca zamknięte zostały obrady Kongresu, który w ciągu długich, szczegółowych dyskusji rozważał projekty opracowane przez Komitet organizacyjny i dotyczące spraw zasadniczych: własności przemysłowej, wystaw i jarmarków międzynarodowych, transportów, komunikacji, radiotelegrafii i radiotelefonii międzynarodowej i t. Decyzje, powzięte we wszystkich tych sprawach przez Kongres, dotyczą w głównej mierze wpływania na rządy wszystkich państw w kierunku upraszczania przez nie procedury prawno-przemysłowej i prawno-handlowej, oraz ulepszenia organizacji technicznej celem ułatwienia wymiany produktów i rąk roboczych pomiędzy poszczególnymi państwami. Powszechnie zainteresowanie wywołał zwłaszcza referat znanego szwedzkiego technika telefonicznego, Erdstroema, który zaznaczył, że jakkolwiek radiotelefonja osiągnęła obecnie taki stopień perfekcji, który umożliwia prowadzenie rozmów nieomal z jednego końca świata na drugi, jednakże zorganizowanie stałej komunikacji radiotelefonicznej między oddalonymi od siebie krajami stoją wciąż jeszcze na przeszkodzie braki techniczne i administracyjne w poszczególnych państwach.

Gdy w Ameryce z łatwością można telefonować z New Yorku do San Francisco, w Europie najdłuższą linią telefoniczną jest otwarta w ostatnich dniach pomiędzy Sztokholmem a Londynem. Wniosek uchwalony w tej sprawie porucza komitetom lokalnym Międzynarodowej Izby Handlowej zwrócić uwagi odnosnych administracji radio-telefonycznych na konieczność ułatwienia publiczności komunikacji na dalekie dystanse, tak niezbędnej w międzynarodowych stosunkach handlowych. Doniosłym tematem poruszonym na Kongresie była sprawa unifikowania pieniądza nie tyle w sensie utopijnego ideału wprowadzenia jednakowego znaku obiegowego na całym świecie, ile ujednostajnienia typu monetarnego, którym winno być oparcie się na systemie złotym, służąc mającym za podstawę monetarną we wszystkich krajach z zachowaniem jednakowej zawartości gramów złota i jednakowego p. działu dziesiętnej. Jest to ideał niewątpliwie

daleki wobec tradycyjnego i historycznego przywiązania poszczególnych krajów do ich typów monetarnych, w miarę wszakże coraz ściślejszego zezębienia się wzajemnych interesów międzynarodowych unifikacja typu monetarnego stanie się koniecznością i im prędzej będzie wprowadzona, tem dodatniej wpłynie na rozkwit międzynarodowej wymiany handlowej. Danie energicznego impulsu w tym kierunku jest też jedną z poważnych zasług Kongresu.

Niemniej doniosłem jest też zadanie, jakie nakreślił sobie Kongres w sprawie kształtowania opinii publicznej w stosunku do zagadnień związanych z międzynarodową produkcją i wymianą. Cywilizacja współczesna wytwarza nowy typ t. zw. homme d'affaire, który poświęcając wiele czasu i trudu sprawom swojego zawodu, posiada przytem dość energii i dobrej woli na poświęcanie części swojej działalności obowiązkom dla kraju i współtowarzyszy pracy wszelkiej kategorii, a także w szukaniu sposobów najskauteczniejszego rozwiązywania problemów i usuwania trudności, opóźniających rozwój ekonomiczny. Stwarzanie takich nowych ludzi drogą odpowiedniego urabiania opinii publicznej będzie odąd w myśl postanowień Kongresu — jednym z głównych dążeń Izby, który, zachowując zasadę własności i indywidualności, hołduje nade wszystko zasadzie naczelnej, polegającej na tem, że działalność jednostki i jej poszczególne interesy muszą być skoordynowane z interesem najszerszego międzynarodowego ogółu. W takim rozumieniu swoich zadań Izba pozostaje w ścisłym kontakcie z Ligą Narodów, i nawet na jej żądanie zwołać może dwie najbliższe konferencje do Genewy.

B. Papeł.

## NASIONA.

w pierwszej jakości: rolne, traw, drzew, tytoni, warzywne i kwiatów, oraz narzędzia i przyrządy (ogrodnicze i pszczelne) polecają składy L. JASINSKIEGO, prowadzone od roku 1870 w ŁĘCZYCY, ul. Poznańska 30, w ŁODZI, ul. Andrzeja 10. Cenniki rozsyłane są bezpłatnie. 1521

# Miljard analfabetów w świecie.

Europa ma 100 milj. analfabetów, 750 milj. analfabetów w Azji, 115 milj. w Afryce, 75 milj. w Ameryce, a 1 milj. w Australji

Każdy zdaje sobie sprawę z tego, jak wielkiem dobrodziejstwem dla człowieka jest znajomość sztuki czytania i pisania, dzięki której ma dostęp łatwy do zaznajomienia się z całą kulturą ludzkości. Stąd wynika usilna dążność państw, aby przez przymus szkolny nakłonić wszystkich swoich obywateli do przyswojenia sobie tej sztuki. Mimo tych wysiłków ogromna część ludzkości nie umie jeszcze czytać i pisać. Obliczają bowiem, że na miliard osiemset milionów ludzi, przeszło miliard jest analfabetów.

Jakże się przedstawia ta sprawa w Europie? Najmniej analfabetów posiadają, dzięki znakomicie zorganizowanemu szkolnictwu, kraje skandynawskie Szwecja i Norwegja, dalej Danja, Niemcy, Austrija, Szwajcaria. W Niemczech ma być tylko 300,000 analfabetów. Gorzej jest w Anglii, gdzie stosunkowo od niedawna wprowadzony został przymus szkolny. Obliczają, że jeden procent ogółu ludności nie umie czytać i pisać. Jeżeli jednak weźmie się pod uwagę, że przed 40 laty jedna dziesiąta Anglików, a 6 i pół procent Szkotów było analfabetami, to musi się przyznać, że Anglja szybkimi krokami idzie ku usunięciu analfabetyzmu ze swego kraju. We Francji na 40 milionów ludności jest 5 milionów analfabetów, a więc co ósmy Francuz nie umie pisać. Gorzej o wiele jest we Włoszech, gdzie liczba analfabetów wynosi blisko 20 milionów na około 40 milionów ludności. Hiszpanja i Portugalia, liczące razem 27 milionów mieszkańców, mają 18 i pół miliona analfabetów. Około 20 milionów, nie umiejących czytać i pisać, znajduje się na Bałkanach. kilkadziesiąt milionów w Rosji. W Polsce według spisu ludności z r. 1921, analfabetów, liczących ponad 10 lat, było około 7 milionów

i oczywiście jest to cyfra niedokładna, w rzeczywistości nie umiejących czytać i pisać jest znacznie więcej. Ogółem w Europie znajduje się z pewnością przeszło 100 milionów analfabetów na 450 milionów ludności.

Lepiej pod tym względem przedstawia się Ameryka północna, gdzie na 110 milionów białych, około 6 milionów jest analfabetów. Do tego dodać należy 3 i pół miliona murzynów (na 12 milionów). Ogółem więc w Ameryce północnej liczba analfabetów sięga cyfry 10 milionów.

O wiele gorzej jest w Ameryce południowej, gdzie blisko 80 proc. ludności nie umie czytać i pisać, co wynosi około 60 milionów analfabetów. Razem więc w Ameryce północnej i południowej jest 75 milionów analfabetów.

Przechodzimy teraz do Azji. Na 440 milionów Chińczyków, 340 milionów nie umie czytać i pisać, czemu się też i zbyt dziwić nie można, kiedy się weźmie pod uwagę, że alfabet chiński składa się z 40,000 liter. Przytem chiński sposób nauczania jest zbyt przestarzały. Także w Indjach znajduje się ogromna ilość analfabetów, bo dochodząca do 300 milionów i co dziwniejsze, analfabetyzm jest

większy w tych okolicach, które podlegają berlu angielskiemu, niż w półniezależnych księstwach indyjskich. Bardzo wielu analfabetów liczą także Persja, Afganistan, Arabia, Turcja, Sjam. Za to w Japonji, która we wszystkich dziedzinach rywalizuje z Europą, analfabetyzm jest b. mały, mniejszy, aniżeli w krajach romańskich Europy. Ogółem w Azji na 1 miliard mieszkańców znajduje się około 750 milionów analfabetów.

Jeszcze większy procent analfabetów znajduje się w Afryce, gdzie tylko na południu i na północy mieszkają ludzie, umiejący czytać i pisać. Tak w Egipcie na 13 i pół miliona mieszkańców, 10 milionów jest analfabetów, w Abisynji natomiast na 12 milionów ludności, najwyżej 7 milionów nie umie czytać i pisać. Ogółem w Afryce na 135 milionów mieszkańców, 115 milionów jest analfabetów.

W Australji znajduje się analfabetów 1 milion wśród ludności tubylczej

Tak więc przeszło miliard ludzi nie umie czytać i pisać na świecie. Tak wielka liczba ludzi pozbawiona jest możliwości korzystania z dobrodziejstw kultury duchowej, do której prowadzi sztuka czytania i pisania.

## Bezpieczeństwo publiczne dzięki ministrowi Miedzińskiemu

### Liczniki telefoniczne podczas nawałnicy.

Dziennik warszawski pisze: Jak szkodliwie odbija się zaprowadzenie liczników telefonicznych na wszelkiej akcji ratunkowej, można było o tem wyrobić sobie pojęcie podczas wczorajszej nawałnicy, gdy kierownicy wozów strażackich musieli między sobą komunikować się w różnych punktach miasta zapomocą telefonów. Właściciele aparatów telefonicznych żądali

w przeważnej części wypadków od strażaków 20-groszowej opłaty za użycie telefonu. Tymczasem większość strażaków wyjechała do akcji ratunkowej bez grosza w kieszeni i skutkiem tego przychodziło z właścicielami aparatów do gorszących scen.

Ładnie będzie wyglądał porządek publiczny w razie zatwierdzenia taryfy licznikowej!

— 0 —

GEORG HIRSZFEL.

1)

## Igraszka z ogniem.

Dwaj chłopcy Kossetów byli sami w domu z córeczką nauczyciela.

W Gross-Damerowie miała miejsce uroczystość poświęcenia nowego kościoła i mieszkańcy Klein-Damerowa nie chcąc ominąć okazji uświetnienia ruszyli ławą na festyn. Pozostali starzy tylko, chorzy, garstka ospalej czeladzi, co wołała przepaść się, no i dzieciarnia.

W pokoju zatem Kossetów siedziało troje dzieci. Lodka, 12-letnia córka nauczyciela, w szczególny sposób spozierała na chłopców. Była bardzo podobna do swego ojca, jej piwne oczy gorzały i od czasu do czasu ni stąd ni zowąd, bez przyczyny wybuchała śmiechem, ukazując drobne i białe ząbki.

Fritz i Jost, jej rówieśnicy, o śmiałych twarzyczkach i płowych czuprynach, patrzyli wówczas na nią osłupiałym i nieufnym wzrokiem, na co dziewczynka odpowiadała nowym atakiem śmiechu.

— Właściwie dlaczego nie pojechałście do Gross-Damerowa? Chcieliście ze mną zostać? — A ty dlaczegoż nie pojechała?

— Bo wołałam być z wami! Chłopcy milczeli, unikając wzajemnie swego wzroku.

Lodka miała z sobą jabłko i siedząc na Przeciwno Przyjaciół, przetrzącała rumianym, okrągły owoc z ręki do ręki jak piłkę. Błękitne oczy chłopców śledziły jej zwinne ruchy. — Chciałabym wiedzieć, który z was dwóch jest mądrzejszy? A może z was obu, głuptasiki?

— Nie możemy sami wydawać sądu — z wolna mówił Jost z przymuszonym uśmiechem.

— Ty się masz za bardzo mądrego! — podehwyli Fritz podrażniony!

— Mnie się zdaje, że Jost jest daleko sprytniejszy.

Fritz błyskawicznym spojrzeniem obrzucił młodszego brata. Drobna, dziecienna twarzyczka Josta oblała się szkarłatem, — podczas, gdy wzrok, utkwiony w brata, zdawał się błagać o przebaczenie.

— Jost jest także odważniejszy od ciebie, Fritz!

Z temi słowy Lodka podrzuciła jabłko wysoko i z ręcznie je złowiła.

Chłopcy wzdygnęli się,

— Nieprawda — szepnął Jost — Fritz jest daleko silniejszy ode mnie.

— Nie o to chodzi!

— Fritz umie już wydoić krowę.

— Hm, jedną waszą krowinę! Jesteście golce..

— A twój ojciec pije! Ludzie mówią, że niedługo straci posadę nauczyciela — zaparzył się Fritz.

— Mój ojciec? On stoi wyżej od wszystkich. Gra na skrzypacech, ma duże książki o których wasz ojciec nie ma pojęcia. Spokojnie dotychczas oczy Fritza zabłysły złowrogo:

— Obej jesteście! Nie z naszego kraju — wyszeptał przez zaciśnięte zęby.

— A wy niebawem pójdziecie żebrząc! Ty niedługo zapukasz do naszych drzwi — kiedy was z chaty wyrzucą. Wasz dom jest w długach, ani jeden kamień już do was nie należy!

— Twoja matka nie mieszka z wami — krzyknął Fritz — to złodziejka!

Lodka zerwała się ze stołka. Już, już miała rzucić jabłko Fritzowi w twarz, ale rozmyśliwszy się nagle wetknęła je ze śmiechem w rękę osłupiałemu Jostowi. (d.c.n.)

# ROZMAITOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

## Szmaragd Królowej.

### Zastaw miłosny, który dostał się w niewłaściwe ręce.

London ma pierwszorzędną sensację: wielki pierścień ze szmaragdem królowej Elżbiety angielskiej idzie na licytację. Drogo-cenny ten klejnot sprzedany zostanie w halach licytacyjnych Christensa.

Szmaragd, którego wartość historyczna o wiele jeszcze przekracza wartość jego, jako klejnotu, ma przeszłość bardzo romantyczną i, co trzeba podkreślić, stwierdzoną historycznie. Losy tego klejnotu są tak ciekawe, że nie potrzebują się lękać współzawodnictwa różnych sławnych djamentów, pereł, czy rubinów. Elżbieta królowa angielska otrzymała ten szmaragd od pewnego bojara rosyjskiego, który zakochał się w niej i wreszcie popełnił z miłości nieszczęśliwej samobójstwo. Władczyni przechowywała pierścień przez długie lata niby talizman i była święcie przekonana, że chroni on ją od zamachów i złych zrządzeń losu. Kazała go obrabić w złoto i osadzić w pierścieniu, który nosiła stale na palcu.

Chcąc wyróżnić swego ulubieńca Essex, dała mu królowa ów pierścień raz pewnego. Równocześnie z nim otrzymał hrabia list królowej następującej treści:

„Gdyby kiedyś nieprzyjaciolom naszym udało się zamącić naszą przyjaźń przez oszczerstwa, rzucone na Pana, gdyby przez jakieś dziwne zrządzenie losu popadł Pan u mnie i na moim dworze w niełasce, nateraz wystarczy, że mi Pan odeśle ten zastaw przywiązania przez umyślnego posła, a przypomni mi on uczucia, jakie kiedyś dla Niego żywiłam i każę mi przebaczyć Panu wszystko, cokolwiekby Pan zawinił“.

Zdarzyło się istotnie, że hrabiego Essex'a pociągnięto do odpowiedzialności sądowej z powodu sprzysiężenia, jakie rzekomo w związku z wrogami ojczyzny uknuł. Przyjaciele jego, opuścili go wszyscy też świadkowie, jakich Sąd Najwyższy przesłuchiwał, obo-

wiedzieli się przeciwko niemu. Naprawdę hrabia zapewniał o swojej niewinności, skazał go na śmierć na szafocie.

Królowa była przekonana, że hrabia Essex skorzysta obecnie ze sposobności i udowodni swą niewinność przez odesłanie jej zastawu miłosnego. Aż do ostatniej chwili czekała na szmaragd, lecz — pierścień nie nadzedł.

Hrabia Essex wstąpił na szafot i został ścięty. Królowa — mówi stara kronika — zamknęła się w ciemnej celi, płakała gorzko i niefokażywała się przez dwa tygodnie.

Dopiero w jakiś czas potem okazało się, co się wówczas stało. Nieszczęsny hrabia oddał pierścień swej krewnej hrabinie Nottingham z prośbą, by szmaragd natychmiast oddała królowej. Lecz mąż hrabiny, lord Nottingham, który nienawidził Essex'a, dowiedział się o jej zamiarze, skradł jej pierścień

i zgubił Essex'a. Kiedy hrabina Nottingham legła na łożu śmiertelnym odkryła tajemnicę królowej. Elżbietę straszliwe to odkrycie złamało na duszy i ciele do tego stopnia, że przestała przyjmować pokarm i w ciągu dwudziestu dni zmarła.

Pierścień przeszedł na własność krewnych hrabiego Essex'a, początkowo w ręce Lady Deweraux, później po wielu generacjach w posiadanie Viconta, Welmuta a wreszcie Lorda Thine w Bakfordzie, którego spadkobiercy sprzedali klejnot za bagatelkę — trzy tysiące funtów angielskich. Tym sposobem znalazł się szmaragd w posiadaniu Lordu Michelhamsa, którego dzieci zmuszone są obecnie pierścień sprzedać dalej.

W londyńskich sferach arystokratycznych istnieje silne zajęcie się historią szmaragdu, tłok też na licytacji będzie z pewnością olbrzymi.

## Z radością szedł do więzienia Obrzydły mu cztery lata tułaczki i ukrywania się

Kilka dni temu policja w Rimini aresztowała niejakiego Gaetano Zerbiniego, złodzieja poszukiwanego nadaremnie od lat czterech.

Życie tego złodzieja przedstawia się jak niezwykle romans.

Gaetano Zerbiniego był w czasie wojny podporucznikiem, poczem dostał posadę kasjera w medjołańskim Banca Popolare. Pewnego dnia w roku 1923 umknął, zabierając 4 i pół miliona lirów. Spólnika jego, niejakiego de Vintis ujęto jakiś czas temu w Egipcie, Zerbiniego jednak bez śladu. Minęło lat cztery.

Przed miesiącem jakaś młoda para wynajęła na sezon letni dwa pokoje z kuchnią w Rimini. Spośród, w jaki żyli, wzbudzał podejrzenie. „Nino“ wychodził tylko raz dziennie; zachowując środki ostrożności, poczty nie otrzymywał żadnej, z wyjątkiem gazety z Turynu na nazwisko swych gospodarzy. Bardzo rzadko robili wycieczki samochodowe, jeszcze rzadziej kapali się w morzu.

Kiedy policja otrzymała wiadomość, że Zerbiniego ma znajdować się w okolicach Rimini, aresztowano tajemniczą parę. Początkowo aresztowany

przeżył, jakoby był Zerbiniego, mówił, że nazywa się Bazzi, w końcu jednak przyznał się do winy i opowiedział swe dzieje.

Złym duchem Zerbiniego był niejaki Scarpa, który namówił go do kradzieży. Przez pół roku żył w Medjolanie w ukryciu, w końcu przeniósł się do Turynu, podając się za Bazziego. Tu mieszkał w kilku hotelach, wreszcie otworzył garaż samochodowy. Pewnego razu popadł w kłótnię ze swym znajomym i skaleczył go. Skazany przez sąd odsiedział karę. Policja nie wiedziała nic, że jest to dawno poszukiwany złodziej milionów.

W Turynie poznał Zerbiniego młodą dziewczynę, ekspedjentkę w sklepie tytoniowym, która zgodziła się wyjechać z nim na letnisko. Wynajęli mieszkanie w Rimini i tu dosięgła ich ręka sprawiedliwości.

Zerbiniego nie zdradza z tego powodu smutku. Pieniądze rozeszły się, część zabrał wspólnik, resztę pochłonęło życie. A przedewszystkiem ciężko mu niewyżnane przestępstwo i ucieszył się, że wreszcie mógł rzucić kamień z serca. Przymusowe podróże, czteroletnia tułaczka zmęczyła go i z „radością“ znalazł miejsce w cichej celi więziennej.

WASTON LEROUX.

## Tajemnice zakładów Kruppa.

— czeka na moje wielkowieści.  
— Ho, ho, to długo jeszcze poczekał!  
— Nie, ja mu przesłałem.  
Candeur spojrział na Rouletabille'a z podziwem.  
— Pewnie posłałeś mu pocztą? — spytał się z lekką ironią.  
— Właśnie!  
— Wiecie państwo... i co? odpisał ci?  
— Odpisał.  
— Wiecie państwo... Jakże wy to robicie?  
— W najprostszy sposób. Bierzymy papier, pióro i atrament... i najwycyphniej w świecie piszemy list... mamy tylko specjalny klucz, dzięki któremu z kilku liter możemy odcyfrować rozmaite wiadomości i informacje, nas żywo obchodzące.  
— Ale jakim sposobem możecie przesyłać sobie tę korespondencję? Tego nie pojmuję zupełnie.  
— To bardzo proste. Wiesz, że od czterech dni siedzę w biurze Richtera, naturalnie nie po to tylko, żeby rysować plany maszyn do szycia. Codziennie całą korespondencję inżyniera zabierają na pocztę o jednej i tej samej godzinie. Więc nie łatwiejszego, jak między te korespondencje wsunąć niezauważalnie jeszcze jeden listek, w urzędowej kopercie, nie różniący się niczym od innych... I list ten z ca-

łą skrupulatnością, docierają następnie do rąk Nelpas-Paszy, delegata rządu tureckiego przy zakładach Kruppa, mieszkającego chwilowo w „Essener-Hof“.

— A to co za jeden ów Nelpas-Pasza?  
— Ależ ośle, toż to właśnie Włodzimierz! Dzięki księżni Botosani odkrył niedawno, że ma prawo nosić te piękne nazwisko.  
— Któż to znów taki, ta księżna Botosani?  
— Opowiem ci kiedyś, to długa historia... Otóż uważasz: Włodzimierz nawiązał stosunki handlowe z Richtermem, pisuje do niego najwzajemniejsze listy handlowe w sprawie maszyn do szycia... niema w nich nic podejrzanego... Listy jego poznaje po specjalnym znaczkach w rogu koperty, czytając je, kiedy Richter wyjdzie z biura.  
— Jakże to proste! — zauważył Candeur z uznaniem. — Ale też trzeba twojej głowy, żeby wymyślić coś podobnego!... I coż on ci pisze w tych listach?  
— Rozmaite nowinki, opisuje mi wszystko, co się dzieje w mieście. A ja mu znów opowiadam, co zaszło nowego we warsztatach...  
— Niejednego się pewnie nasłuchasz tam u Richtersa?  
— Naturalnie, zresztą Richter ma do mnie zupełnie zaufanie... Powiem ci wielką nowinę: zawarłem z nim bardzo korzystną umowę... zarobimy obydwa masę pieniędzy...  
— A to ślicznie! Żeby wejść do spółki z Niem-

— Przepraszam cię, Richter nie jest Niemcem, pochodzi ze Szwajcarii... Bardzo się polubiliśmy... Zaprosił mnie nawet na uroczyste przyjęcie z okazji jego zawęzyny...

— Nie może być?..  
— Dlaczego?... przecież jestem jego wspólnikiem... zgadnij, gdzie urządza to przyjęcie?  
— Pewnie u generała von Berga.  
— Gdzież tam!... W mieście, w „Essener-Hof“.  
— I przyjąłeś zaproszenie?  
— Pewnie! Będę miał sposobność nagadania się z Włodzimierzem.  
— Wiecie państwo!... sprytnie umieliście się urządzać. A kiedyż ja zobaczę tego Włodzimierza? Rouletabille podszedł na palcach do drzwi, rzucając okiem na salę i szepnął Candeurowi do ucha:  
— Za chwilę!... za chwilę go zobaczysz.  
— Jaki?::: tu, we warsztatach?  
— We warsztatach!  
— A z kimże on tu przyjdzie?  
— Nie uwierzysz mi, gdybym ci powiedział.  
— odparł Rouletabille, uśmiechając się lekko. — A teraz baczność!  
Na dużej sali pustą było zupełnie; w kącie tylko przy stole chrapała głośno stara Klüpfel. Rouletabille podszedł pocichu do wieszadła, gdzie wisiły dwa płaszcze i czerwone czapki strażackie, spiesznie zdjął to wszystko, a wróciwszy do stacyjki, rzucił na stół, mówiąc do Candoura:  
— Ubieraj się!

# ZYCIE GOSPODARCZE.

## Sytuacja walutowa.

### Co przyniósł ubiegły tydzień.

Sytuacja walutowa w ostatnim okresie zmianom nie uległa. Dolary utrzymują się w obrotach prywatnych nadal na poziomie 3,92 i jedna-czwarta, oficjalnie zaś notowane są 8,91 i pół. Kurs (dewizy na New York wynosi 8,93 Bank Polski płaci za dolary 8,89 (za banknoty jedno i dwudolarowe 8,88), za dewizy zaś 8,91. Transakcje kablem na New York zawierane są na 8,95 i jedna-czwarta. Przy zamianie gotówki na kablem dopłaca się 3; przy zamianie czeków na kablem 2 i jedna-czwarta promille. Kurs obliczeniowy 100 złotych w złocie wynosi 172,30 a gram czystego złota 5,9351 Ruble złote mają tendencję mocną. Ostatnio Lira macony za nie 4,63; co przy parytecie 51,90 odpowiada stosunkowi 8,92 i jedna-czwarta.

W grupie dewiz europejskich ulega nadal poważnym wahaniom Medjolan, który ma ostatnio tendencję zniżkową. W związku ze spadkiem lira i dzięki silnej interwencji rządu, drożyzna we Włoszech szybko się zmniejsza. W czerwcu i lipcu uległy artykuły pierwszej potrzeby niższe do 40 proc. Ruch zniżkowy cen i usług trwa w dalszym ciągu i przenika do wszystkich dziedzin życia. Nie bez wpływu pozostaje również na zniżkowe kształtowanie się cen zapowiedzi rządu włoskiego o znacznych ulgach podatkowych. W miesiącach letnich nowe kapitały zagraniczne do Italii nie wpłynęły. Ogólna ilość pożyczek, zaciągniętych przez Włochy w Ameryce wynosi 200 milj. dolarów. Dewiza francuska ulega minimalnym tylko fluktuacjom, Rząd francuski zachęcony powodzeniem pierwszej dobrowolnej pożyczki konsolidacyjnej nosi się z zamiarem ponownej emisji tejże pożyczki, aby zająć się przy jej pomocy rozwojem kredytu długoterminowanego, bez którego niemożliwa jest stabilizacja gospodarcza, będąca podstawą stabilizacji finansowej. Zapas złota Banku Francuskiego ciągle wzrasta i wynosił na koniec czerwca 5,546,818,000 fr. Natomiast bilans handlowy francuski wykazał w kwietniu b. r. saldo ujemne w kwocie 43, w maju 708, a za pierwszych 5 miesięcy b. r. wskutek początkowej poważnej aktywności razem tylko 24 milj. fr. deficytu. Zauważyć należy, że deficyt niemieckiego bilansu handlowego wynosił w maju 339 milj. (import 1.173, a eksport 834 milj. marek), deficyt bilansu handlowego Anglii 20,767,883 f. sterl. (przywóz 96,394,379, wywóz 63,275,874 a reeksport 12,350,622 f. szt) Saldo pasywne sowieckiego bilansu handlowego za maj wyraża się kwotą 23,2 milj. (przywóz 73,2, a wywóz 50 milj. rubli).

Obroty walutami na prywatnym rynku wewnętrznym w ostatnim czasie znacznie się zmniejszyły; obrót dzienny na warszawskiej giełdzie dewiz utrzymuje się przeciętnie w granicach 350 do 400 tysięcy dolarów, Całe zapotrzebowanie pokrywa wyłącznie Bank Polski. Ostatnią dekadą czerwca ujawniła bardzo poważne zmniejszenie się zapasu walut i dewiz instytucji emisyjnej, co tłumaczy się tem, że Skarb państwa naciągnął pożyczkę w kwocie

3,8 milj. — dolarów z czego 1 i pół miliona dolarów przeznaczył na wykup dóbr Królewskich od Ks. Thurn-Taxis. Zmniejszenie się zapasu walut i dewiz wyraziło się we wspomnianej dekadzie brutto sumą 12,978,033 zł do kwoty 218,879,461 zł. natomiast netto wskutek zmniejszenia się zobowiązań walutowych i reportowych o 6,4 milj. zł., — sumą 6,5 milj. zł. Zapas złota i srebra zwiększył się natomiast o 327 tysięcy do 161,682,740 zł.

Dotychczas jeszcze brak szczegółowych danych o nas bilansie handlowym za czerwiec; według wszelkiego prawdopodobieństwa będzie on podobnie jak w kwietniu i w maju pasywny, a odzyska się aktywność przypuszczalnie dopiero po żniwach. Deficyt bilansu handlowego nie jest jedyną w chwili obecnej dla nas; waluty groźny. Dla zabezpieczenia bowiem rezerw Banku Polskiego i dla zapewnienia złotemu w dalszym ciągu (stałego kursu) otrzymaliśmy amerykańską pożyczkę sta-

blizacyjną w kwocie 15 milj. dol. Pożyczka ta ma charakter kredytu otwartego i oprocentowana jest na 6 proc. rocznie od sum podjętych. Prowizja wynosi ćwierć procent od sumy i jest płatna z góry.

Uzyskanie tego stosunkowo niewielkiego kredytu ma oprócz swego znaczenia stabilizacyjnego jeszcze dalsze poważne znaczenie. Podniesie ono bowiem zarówno w kraju jak i zagranicą zaufanie do złotego, umożliwi Skarbowi większą swobodę w dysponowaniu rezerwami Skarbu na cele gospodarcze i otworzy drogę do Polski kapitałom zagranicznym, które dotychczas zajmowały w obawie ewentualnych wahań złotego, stanowisko wycofujące. Sfery przemysłowe i finansowe spodziewają się, że już w bliskim czasie będą mogły zrealizować cały szereg projektów inwestycyjnych, do przeprowadzenia których konieczny jest kapitał zagraniczny.

A. Z. W.

## Dyskonto bankowe i prywatne.

### Stopa procentowa podniosła się.

Bank Polski zmniejszył ostatnio w związku z deficytem bilansu handlowego kredyty dyskontowe, wobec czego na rynku daje się odczuć większą ciasnotę gotówkowa. Ograniczenia dotyczą, bardziej Warszawy, na prowincji bowiem polityka Banku Polskiego jest liberalniejsza. Banki prywatne udzielają przedsiębiorstwom w miarę swych zasobów dość rozległej pomocy kredytowej, nie mogą tego czynić jednak w tym stopniu, jakby chciały. Sfery bankowe wyrażają zdanie, że tendencja sztucznego obniżania stopy dyskontowej przez Bank Polski nie odpowiada zasobom wewnętrznym Państwa; sztuczne regulowanie stopy nie może dać dobrych wyników, gdyż kapitał, który normalnie byłby umieszczony w bankach, ucieka do osób i firm prywat-

nych, płacących wyższe procenty. Dla przemysłowca rolnika etc. ważniejsza jest chyba dzisiaj wysokość kredytu, na którą liczyć może napewno, aniżeli różnica pół czy nawet jednoprocentowa w stosunku

Stopa procentowa w dyskoncie prywatnym w lipcu dość znacznie się podniosła. Za dyskonto bankowe pierwszorzędnych złotych i dolarowych pobierają dyskontery prywatni obecnie i pół do 2 proc. za gorszy materiał i pół do 3 procent w stosunku miesięcznym. W centrach przemysłowych i na prowincji stopa dyskontowa jest jeszcze wyższa. Wypłacalność jest obecnie niezła, ilość protestów stosunkowo mała. Przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe regulują wydatnie swoje długi, zaciągnięte ongiś w bankach, co wskazuje na dobry stan zatrudnienia,

## Na rynku szklanym.

### Butelki

Hutnictwo butelkowe zagrożone jest w swojej egzystencji. Przed wprowadzeniem bowiem monopolu spirytusowego istniało kilka tysięcy rozlewni prywatnych, pokrywających swoje zapotrzebowanie na butelki w okolicznych hutach. Z chwilą wprowadzenia z dniem 1. VI kwietnia br. całkowitego monopolu, rozlewnie prywatne zredukowały zamówienia do minimum a huty skazane zostały wyłącznie na dostawy rządowe.

Dyrekcja Państwowego Monopolu Spirytusowego umowami zawartymi w październiku u. r. zakupiła w 25-u hutach szklanych butelki w rozmaitych ilościach, na okres 9 miesięczny, czyli od

1-go listopada 1926 r. do 31-go lipca r. b.

Huty przygotowały się do pracy, angażując nowych robotników, gromadząc większe ilości surowca etc. I.P.M.S. nie odebrała jednak całego zapasu zamówionych butelek, wobec czego huty stoją w przededniu ciężkiego kryzysu. Butelki na wody mineralne idą dość dobrze, na piwo słabo. Seron na butelki do wina i przetworów owocowych rozpocznie się dopiero w jesieni. Ruch w dziale szkła aptecznego słaby, w dziale butelek do perfumerji normalny. Huty sprzedają towar prawie wyłącznie na kredyt od 3-ich do 4-ich miesięcy. Wypłacalność niezła.

## Ulgi dla przedsiębiorstw handlu hurtowego, Podatek obrotowy może być zmniejszony z 2 proc. na 1 proc.

Na zasadzie przedostatniego ustępu art. 7 ustawy z dnia 5 lipca 1925 roku o państwowym podatku przemysłowym, przedsiębiorstwa hurtowej sprzedaży tracą prawo do korzystania z ulgowych stawek podatkowych, a podatek winien być obliczony z zastosowaniem normalnej 2 proc. stawki od całego osiągniętego ze sprzedaży hurtowej obrotu, w wypadku nieprowadzenia prawidłowych ksiąg handlowych oraz, w wypadkach stwierdzenia nieprawidłowego kontrolowania towarów, względnie nieprawidłowego sporządzania wykazów towarów, podleg. niższemu stawkom podatkowym. Uwzględniając jednak obecne stosunki gospodarcze ministerstwo skarbu na zasadzie art. 91 ustawy o państwowym podatku przemysłowym upoważniło pre-

zesów izb skarbowych, wyjątkowo, o ile chodzi o wymiar podatku od obrotu za rok 1926 do zmniejszenia 2 proc. stawki podatkowej do 1 proc. przedsiębiorstwom handlu hurtowego, w wymienionym załączniku do art. 7 ustawy, ustęp ostatni nawet w wypadkach nie prowadzenia prawidłowych ksiąg handlowych.

Zniżka ta może być stosowana tylko na skutek indywidualnych podań płatników, po uprzednim stwierdzeniu niewątpliwego charakteru handlu hurtowego przez naczelników urzędów skarbowych.

Zniżony na zasadzie niniejszego podatku za rok 1926 nie może być jednak niższy od wymiaru za cały rok 1925

# KRONIKA

## KALENDARZYK

Piątek, 15 lipca — Rozesłanie Apostoła.

### TEATRY.

Teatr Miejski „Musisz być moja”.

Teatr Popularny „Cnotliwa Zuzanna”

### WIDOWISKA.

Casino „Jej wysokość tańczy”

Splendid „Skompromitowana mężatka”

Luna „Noce szału”.

Grand-Kino „Bitwa pod Skagarrak”

Ódeon „Hiszpański słowik”

Czary „Djabełski cyrk”.

Apollo „Ferma duchów”.

Imperjal „Wieczne miasto” „Dziecko pogromcy”.

Bom Ludowy „Rodzina wrzątków”

Cosro „Klejnot Primadonny”

Miejski. Kin. Oświatowy „Carmen”

## Wiadomości bieżące.

### Przyjazd wycieczki słowackiej.

W najbliższych dniach przyjeżdża do Łodzi wycieczka słowackich uczestników kursu języka polskiego, zorganizowana przez macierz słowacką. W skład wycieczki wchodzi profesorowie i nauczyciele ciele słowacy w liczbie około 40 osób w tem 15 pań pod kierownictwem dr. Petrikowicza i A. Krupa delegata konsulatu polskiego w Koszycach. (bip)

### Wizy amerykańskie

Władze tutejsze otrzymały zawiadomienie, że wydawano obecnie przez konsulatu amerykański wizy na wjazd do Stanów Zjednoczonych nie są jak dawniej ważne w ciągu 4 miesięcy, lecz na terminy znacznie krótsze. Naprz. wizy otrzymane w dniach 1 do 4 bm. mają termin ważności od 20 do 25 bm. (bip)

### Nowy związek zawodowy

W ub. tygodniu do Zarządu Chrześcijańskich Związków Zawodowych przybyła delegacja woźniców i stangretów, która przedłożyła zarządowi memorandum w sprawie utworzenia przy radzie Chrześcijańskich Związków Zawodowych, Związku zawodowe go stangretów i woźniców.

Rada okręgowa projekt przedłożony sobie za twierdziła postanawiając zwołać ogólne zebranie członków nowego związku. (R)

### O transporty cegły

Jak zauważyły organa sanitarne Wydziału Zdrowotności Publicznej Magistratu transport cegły na ulicach miasta odbywa się w sposób bardzo dokuczliwy dla przechodniów, zwłaszcza w porze letniej.

Magistrat jako organ powołany w myśl ustawy do czuwania nad czystością powietrza w mieście — będzie przez swe organa sanitarne sprawował kontrolę by cegła przewożona przez ulicę miasta była stale przykryta mokremi płachtami, celem umożliwienia rozpylenia się cegły przy transportie. Wypni przewożenia cegły bez mokrego przykrycia, posiadani będą do odpowiedzialności administracyjnej na podstawie punktu 1 art. 3 zasadniczej ustawy sanitarnej.

### Sprostowanie

W związku z notatką zamieszczoną w numerze wronkowym „Rozwoju” wyjaśniamy iż fakt zatrucia się p. Józefa Szwarczewskiego należy uważać jako wypadek, a nie jako rozmysłne postępowanie. (R)

### Kronika policyjna.

#### Wypalił mu oczy wapnem

Straszny wypadek miał miejsce w dniu wczorajszym w fabryce Widzewskiej Manufaktury przy ul. Rokicińskiej 81. Jeden z robotników tej fabryki Kraszewski Edward zamieszkały przy ul. Dworskiej 30 rzucił niegaszonym wapnem Antoniemu Lenartowi zamieszkałemu również przy ul. Dworskiej 30. Wapno wypaliło Lenartowi oczy tak, że za niewidział. Zawezwane zostało pogotowie ratunkowe, które nieszcześliwego przewiozło do szpitala małego. Poznańskich. Policja prowadzi dochodzenie w celu ustalenia czy Kraszewski dokonał straszliwego czynu przez przypadek, czy też rozmyslnie. (R)

# Sztuczna europeizacja Łodzi

Na naukę do Warszawy celem podpatrzenia, której publiczność przechodzi przez ulicę, wyjedzie z Łodzi specjalna komisja,

Rozbudowa nowych linii tramwajowych w całym szeregu dzielnic miasta, posiadających b. wąskie ulice (Przejazd, Zielona) oraz wzrastający powoli, lecz systematycznie ruch uliczny w Łodzi spowodował władze administracyjne i samorządowe do zajęcia się sprawą unormowania tego ruchu, wzorem większych miast zachodu. W tym celu istnieje projekt wysłania urzędników komisaryjatu Rządu i wyższych funkcjonariuszy policji do Warszawy dla wyszkolenia się i dokładnego zapoznania z metodami regulowania ruchu ulicznego w stolicy.

Po ich powrocie sprecyzowane by zostały ostatecznie plany, których opracowywaniem zajął się Komisarjat Rządu w porozumieniu i kontakcie z komendą policji oraz magistratem. Władze bezpieczeństwa liczą się bowiem z tem, że po uruchomieniu nowych linii tramwajowych utworzą się przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Zielonej-Narutowi

czą oraz Piotrkowskiej i Przejazd-Andrzeja „węzły” i „supły” komunikacyjne, które stanowią mogą poważne przeszkody, a nawet niebezpieczeństwo dla niezwykle ożywionego na tym odcinku ruchu ulicznego.

Z tych względów projektowane jest wprowadzenie specjalnych „punktów przejścia” w najruchliwszych miejscach. Na skrzyżowaniach ulic środek jezdni od chodnika oznaczony będzie dwoma smugami męnej farby, środek których mieści na szerokość 4 osoby. Regulujący ruch policjant, w momencie nagromadzenia się publiczności, zatrzymuje pojazdy i wówczas to przechodnie spokojnie i bez narażenia się mogą przejść na drugą stronę. Poza to wprowadzone być mają również stojące strażnice, które ustawione będą wzdłuż ważniejszych arterji komunikacyjnych i wskazywać będą kierunek, w jakim samochody i wozy mają jechać. Innowacje mają nastąpić na jesieni. (E)

# Po napadzie na listonosza

Przychodzą dyrekcji Poczty i Telegrafów złe pomysły

W dniu wczorajszym dyrektor Łódzkiej Poczty odbył dłuższą naradę z dyrektorem Głównej Dyrekcji Poczty i Telegrafów w Warszawie w sprawie ostatniego napadu na listonosza Lewkowicza i zmiany doręczania adresatom przekazów pieniężnych do domów. Dyrektor G.D.P. i T. był zdania, że wobec zagrażającego niebezpieczeństwa listonoszom, należy znieść doręczenie przekazów pieniężnych do domów, a adresaci winni przychodzić po odbiór pieniędzy na pocztę tak jak to było poprzednio.

Dyrektor Łódzkiej Poczty zwrócił uwagę na trudność, gdyż do Łodzi przybywa codziennie przeszło 4 tys. przekazów i niemożliwym jest aby adresaci zgłaszali się po pieniądze wprost na pocztę, gdyż, nie pozwoli-

na to szczupłość lokalu. To również wpłynęło by ujemnie na sprawne funkcjonowanie poczty. Wobec takiego stanu rzeczy, sprawą powyższą zajmie się Ministerstwo Poczty i Telegrafów które omówi szczegółowo sprawę zmiany doręczania Przekazów.

W dniu wczorajszym dyrektor poczty p. Płociennik odwiedził chorego Lewkowicza. Lewkowicza ze względu na stan jego zdrowia lekarze zabronili badać, Lewkowicz stopniowo odzyskuje przytomność, gdyż poznają niektóre osoby.

(Ze względu na zastrzeżenie prokuratora przy Sądzie Okręgowym i Urzędu Śledczego, szczegółów dotyczących przekazów fikcyjnych, kto je wystawiał i do kogo jeszcze były adresowane, nie podajemy).

# Przykazania zdrowotne na lato.

Przestrzegając ich unikniesz tyfusu i czerwonki

W okresie miesięcy letnich corocznie wzrasta liczba zachorowań na czerwonkę i tyfus brzuszny.

Zachorowań tych można łatwo uniknąć, przestrzegając poniższych „przykazań zdrowotnych”:

- 1) Nie pij surowej wody!
- 2) Nie pij mleka nieprzegotowanego!
- 3) Nie kupuj owoców i jarzyn od niechlujnych sprzedawców!
- 4) Nie jeźdź owoców nieobranych!
- 5) Myj ręce przed jedzeniem!

6) Chroni produkty spożywcze przed kurzem i muchami!

7) Nakłaniaj do tępienia much.

8) Nakłaniaj rodziny chorych do przyjęcia szczepionek zapobiegawczych!

9) Zawiadamiaj o spostrzeżonych uchybieniach sanitarnych Wydział Zdrowotności Publicznej Magistratu m. Łodzi (Plac Wolności Nr. 1 — I piętro — okienko Nr. 12).

10) Zawiadamiaj tenże Wydział bezwzględnie o zachorowaniach na choroby zakaźne!

# Jak kierownik Związku Dozorców p. Sokołowski

Operuje finansami Związku

W dniu wczorajszym odbyło się zebranie wojewódzkiego Związku Dozorców Domowych zwołane przez założycieli i kierownika tegoż związku Sokołowskiego. Na zebraniu tem licznie zgromadzeni członkowie związku wystąpili przeciwko Sokołowskiemu z zarzutem całego szeregu czynów karygodnych których dopuszczał się w lokalu związku. Domagano się od niego aby wy tłumaczył się na co

zużytkował większą sumę pieniędzy, która pochodziła od wielu osób przyobiecując im w zamian prace której to obietnicy jednakże nie dotrzymał. Zarzutów ani ze sposobu i celu zużytkowania wspomnianej kwoty p. Sokołowski wytrzymać się nie umiał. Nic tedy dziwnego, że zebranie miało przebieg burzliwy. (R)



## Okradziony p. Łyszkowski

W wicewojewództwie łódzki Łyszkowski został o-  
negda; okradziony w jednym ze sklepów. P. Łyszkowskiemu wyciągnięto portfel, zawierający 800 zł.  
gotówką, oraz różne tajne dokumenty, stanowiące  
dla poszkodowanego większą wartość. Zawiadomio-  
na o kradzieży policja wszczęła dochodzenie. (bip)

## Bocian na ulicy.

Przed posesją Nr. 8 przy ulicy Stary Rynek  
zasiadła nagle i dostała bólów przedporodowych  
niejąca Fajga Pakin z Sulejowa. Lekarz pogotowia  
ratunkowego przewiózł ją do kliniki położniczej  
przy ul. Narutowicza. (R)

## Złośliwy bankrut

W dniu wczorajszym władze policyjne dokona-  
ły aresztowania znanego w Łodzi kupca Zundla Zu-  
merkorna (Stary Rynek 14) Zumerkorn pozostaje pod  
zarzutem złośliwego bankructwa naraził na większe  
straty znaczną ilość firm miejscowych. Znalazłszy  
się w trudnej sytuacji finansowej powystawiał mnó-  
stwo weksli nabyty za nie towar spieniężył i o-  
głosiwszy upadłość zlikwidował przedsiębiorstwo.  
Wierzyciele, którzy przejrżeli machinacje Zumer-  
korna donieśli o nich urzędowi śledczemu. Wdrożo-  
ne dochodzenie wykazało, że upadłość Zumerkorna  
posiada wszelkie cechy złośliwości i doprowadziło  
do aresztowania oszusta. (R)

## Zywcem pogrzebany

Robotnik Tadeusz Barański zam. przy ul. Gra-  
nicznej 1 zatrudniony był wybieraniem piasku w  
dołach pomiędzy parkiem 3 Maja a ul. Tkacką. W  
 pewnej chwili oberwała się ziemia zasypując robo-  
tnika całkowicie. Na szczęście wypadek ten widzie-  
li robotnicy, którzy natychmiast pospieszył z pomo-  
cą towarzyszowi pracy. Gdy Barańskiego wydobyto  
był nieprzytomny i dawał bardzo słabe oznaki ży-  
cia. Lekarz pogotowia ratunkowego po zastosowaniu  
sztucznego oddychania przewiózł nieszczęśliwego w  
stanie bardzo osłabionym do szpitala św. Józefa. (R)

## Kradzieże.

W dniu wczorajszym z fabryki Juliusza No-  
wackiego przy ul. Przedzalnianej 22, nieznanymi spraw-  
cy skradli 9 pasów skórzanych ogólnej wartości  
1,249 złotych. O kradzieży Nowacki doniósł poli-  
cji, która wdrożyła energiczne dochodzenie.

Zamieszkały przy ul. Zawiszy 9 Jankiel Koch,  
przywłaszczył sobie 1,017 złotych w gotówce na szko-  
dę Abrama Ajzenszmidta zamieszkałego przy ul.  
Lutomierskiej 11. O przywłaszczeniu poszkodowany  
doniósł policji, która Kocha aresztowała. (R)

## Teatr i sztuka.

### TEATR MIEJSKI

Dzisiaj i do poniedziałku wieczorem włącznie  
wesoła lekka komedia paryska Verneilla „Musisz  
być moją” z Jakubińska, Horecka, Morska, Bieli-  
czem, Grliczkiem i Zniczem. Ceny niższe.

We wtorek premiera znakomitej farsy w 3 ak-  
tach Nancey'a „Pan naczelnik to ja”. Reżyseruje  
Michał Znicz. W rolach głównych pp. Łapińska,  
Morska, Bielicz, Szubert, Znicz, Ziemiński. W in-  
nych rolach ważniejszych pp: Jakubińska, Rodowi-  
czowa, Łabędzki, Mroziński, Szacki, Wilczkowski.  
Bilety do soboty do nabycia w Kasie Zamawiań.

### TEATR LETNI W OGRODZIE STASZICA.

Dzisiaj, jutro i w niedzielę ostatnie trzy przed-  
stawienia zabawnej farsy duńskiej Möllera „Zonec-  
ka z Variete” z Relewicz-Ziemińską w głównej ro-  
li tytułowej.

### TEATR POPULARNY.

Wobec niesłabnącego powodzenia „Cnotliwa  
Zuzanna” grana jeszcze będzie dzisiaj w piątek, sobotę  
i niedzielę oraz w poniedziałek i wtorek przyszłego  
tygodnia. Występująca w Cnotliwej Zuzannie świe-  
tna para baletowa rkaże się od soboty w najnow-  
szych szlagierach tanecznych.

Wznowienie „Trędowatej” nastąpi we środę  
przyszłego tygodnia. Zapowiedziana premiera „Ra-  
spatyna” zostaje odwołana.

S. † P.

## Marylka Liszkowska

lat 13 zam. przy ul. Nawrot 42, ucz. 3 kl. gimnazjum Sobolewskiej

po tragicznym wypadku i trzytygodniowych ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami po-  
większyła grono aniołów w dniu 15 lipca b. r.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok z kaplicy przedpogrzebowej szpitala św. Józefa przy  
ul. Drownowskiej na stary cmentarz katolicki nastąpi w dniu 15 lipca o godz. 4 i pół po poł,  
O czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych zrozpaczeni

4044—

Rodzice i siostry.

## Zwalczanie złośliwych upadłości.

Min. Sprawiedliwości zajął się wreszcie sprawą bolączek  
łódzkiego kupiectwa

Interwencja Przedstawicieli kupiectwa  
łódzkiego oraz obu związków przemysłu włó-  
kienniczego dała już pewne rezultaty. Dele-  
gacja Łodzi — wreczyła Min. Sprawiedliwości  
memoriał i złożyła wyjaśnienia, obrazujące  
katastrofalne wyniki dla kupiectwa i przemy-  
słu łódzkiego wobec tolerowania przez wła-  
dze masowych złośliwych upadłości, które  
wyrządzają życie gospodarczemu Łodzi ol-  
brzymie straty. Wszelkie kroki możliwe do  
podjęcia w dziedzinie Prawa cywilnego nie  
dadzą żadnych rezultatów. gdyż w Pierw-  
szym rzędzie wymagają one długiego okre-  
su czasu, w przeciągu którego dłużnik wy-  
zbyswa się majątku, wyprzedając ztpasy po  
niskich cenach, a ogłoszenie upadłości nie  
jest dostatecznym zabezpieczeniem interesów  
wierzycieli, gdyż w tym wypadku otrzymują  
oni znikomą część należności.

W tych warunkach, wobec odrębnych  
Praw w poszczególnych dzielnicach Podjęcie  
szybkie środków doraźnych doprowadzić  
może do sanacji. Z tych względów zasadni-

czym postulatом życia gospodarczego Łodzi  
jest wydanie przez Min. Meysztowicza ze-  
ceń Prokuratorom, by zwrócili baczna uwagę  
na fakty złośliwych upadłości i niewyścinal-  
ności, których należy się dopatrywać w tych  
wszystkich wypadkach, kiedy handlujący z  
jednej strony nie wykonuje swych zobowią-  
zań, a równocześnie nadal zaciąga nowe zob-  
owiązania lub też fikcyjnie zmienia swą firmę.  
Postępowanie dłużników nosi w tym wypad-  
ku wyraźne cechy oszustwa, przewidzianego  
art. 591 kod. Akcja zrzeczeń przemysłowych  
i kupieckich Łodzi w tej Pałacej sprawie zna-  
lazła niezwykle życzliwe przyjęcie przez  
Min. Meysztowicza, który oświadczył delega-  
cji, że postulaty te znajdą uwzględnienie w  
opracowywanej ustawie o nadzorach i upa-  
dłościach, która będzie mogła wejść w ży-  
cie już na jesieni. Niezależnie jednak od te-  
go odpowiednie zarządzenia o charakterze do-  
rażnym zostaną wydane prokuratorowi przy  
Sądzie Okręgowym i Prezesowi Sądu już w  
najbliższej Przyszłości. (e)

## Konjunktury eksportowe Łodzi.

Usadwienie się na rynku Chin, Japonji i Indji,

Czerwiec był miesiącem dalszego wzro-  
stu wywozu włókienniczego, a gwałto-  
wne zwiększenie się eksportu do niektórych  
krajów świadczy o prężności przemysłu, któ-  
ry szybko potrafi się przystosować do róż-  
norodnych potrzeb poszczególnych rynków  
zbytu

W pierwszym rzędzie ten wzrost eks-  
panzji gospodarczej dotyczy rynków Dale-  
kiego Wschodu, w szczególności zaś Japonji,  
Chin i Indji, co zawdzięczać należy konse-  
kwentnym i celowym wysiłkom Związku  
Eksportowego, który nawiązał ścisły kontakt  
z temi krajami, dążąc do stworzenia w Chi-  
nach składów konsygnacyjnych firm łódz-  
kich. Do Indji wzrasta wywóz po wizytach  
przedstawicieli szeregu angielskich hurtowni  
włókienniczych, którzy postanowili zaopatry-  
wać stałą armje angielską w kocy, chustki,  
dery oraz w sukno mundurowe łódzkich fa-  
bryk wełnianych.

W czerwcu wywóz do tych krajów  
wyraził się pokaźną już liczbą blisko półtora  
miljona zł. Na I miejscu wywozu figuruje

nadal Rumunja, gdzie podwyższenie taryfy  
celnej nie spowodowało żadnych utrudnień  
we wzajemnych stosunkach handlowych z  
Łodzią, Rumunja zakupiła w czerwcu manu-  
faktury łódzkiej za 2 milj, 138 tys. zł., a  
więcej prawie połowe całego wywozu. Wzro-  
sły również transakeje z Litwą (623 tys. zł.  
Bliskim Wschodzie (244 tys.), spadł nato-  
miast do minimum wywóz do Rosji.

Ogółem wywozła Łódź w czerwcu  
białych towarów bawełnianych 26,087  
za 304768 zł. kolorowych — 295,833 klg za  
2 milion. 761,132 zł., półwełnianych  
19,907 kg. za 217,788 zł., wełnianych — 57,580  
klg za 828 tys, Po cieszącym zjawiskiem  
jest wydatny wzrost wywozu czesankor-  
wej przedży kolorowej — 38,480 klg. na su-  
mę 1 miliona 70 tys. zł. Ogółem wywiezio-  
no z Łodzi w czerwcu 437,887 klg, tkanin na  
sumę 5 milionów 182 tys. 889 zł. Oznacza  
to w porównaniu do poprzedniego miesiąca  
dalszy wzrost o 10 proc. a w porównaniu  
z czerwcem 1926-go przeszło 30 proc. (e)

# Zamach żydostwa na dzień niedzielny

## zwalcza polskie kupiectwo łódzkie.

### Memoriał organizacji kupieckich do rządu

Niżej podpisane Związki i Stowarzyszenia są zaniepokojone z jednej strony staraniami, przedsięwziętami przez pewne grupy i odłamy obywateli naszego Państwa, z drugiej — projektami władz w kwestji zniesienia względnie zmian w sprawie odpoczynku niedzielnego i świątecznego.

Sprawa odpoczynku niedzielnego i świątecznego po zł tradycją ma podłoże społeczne i ekonomiczne. Dążenia zaś do złamania lub ograniczenia odpoczynku niedzielnego i świątecznego jest zamachem na tradycję jest krzywdą dla przeważającego odłamu społeczeństwa, jest gorszeniem w jego ekonomiczną egzystencję.

Z tego też względu uważamy, że obowiązkiem jest naszym powiadomić Pana Ministra o tem zaopatrywaniu naszem na kwestję odpoczynku niedzielnego i świątecznego.

W nadziei, że Pan Minister weźmie pod uwagę powyższe, mamy zaszczyt przytoczyć uchwały odbytych zebrań:

1) Sfery żydowskie świętowanie swoich świąt uważają za rzecz nietykalną, pilnie tychże strzegą i nigdy żadną ustawą nie dałoby się choćby najściślej przestrzegana, zmusić ich do tego, by swej roboty nie święcili, biorąc więc wzór z siebie, nie mogą żądać od kupiectwa chrześcijańskiego nie-

szanowania tych zasad;

2) Projekt ten obraża uczucia religijne i narodowe olbrzymiej większości rdzennej ludności Rzeczypospolitej, niedopuszczalnym jest przeto, aby interesy mniejszości miały przewagę nad interesami większości społeczeństwa polskiego;

3) Cały świat cywilizowany zgodnie z zasadami chrześcijańskimi nie szósty, lecz siódmy dzień odpoczynku święci, że w przeddzień niedzieli czas skrócony pracy sobót angielskich w zupełności wystarcza każdemu obywatelowi na zafatwienie wszystkich jego potrzeb handlowych;

4) Ujęte w formę rozporządzenia rządowego zmuszanie ludności chrześcijańskiej do współzawodniczenia w handlu w dni niedzielne i świąteczne z wypartym w dniu robotnika: dobrze odżywionym kupiectwem żydowskim będzie nie tylko łamaniem dnia świątecznego, lecz i pogwałceniem zasad etycznie chrześcijańskich całego społeczeństwa polskiego;

5) Ze wreszcie zezwolenie na prowadzenie handlu w święta chrześcijańskie: choćby z zastrze-

nim teoretycznym, że w dniu tym pracownicy rajem: byłoby wolni od tego obowiązku, byłoby w swej konsekwencji dążeniem rządu do złamania 48 godzinnego czasu pracy i pozbawieniem pracujących odpoczynku jednodniowego po sześciu dniach pracy w tygodniu.

Zmuszeni jesteśmy oświadczyć, że gdyby projekty żydowskie miały stać się prawem, zniewolilibyśmy podjąć bezwzględna walkę środkami, nie szarżami się w ramach praw Rzeczypospolitej. Prosimy przeto Pana Ministra o bezwzględne zamiechanie całego tak drażniącego i szkodliwego projektu pogwałcenia odpoczynku niedzielnego i świątecznego.

Memoriał ten został w dniu 28 czerwca r.b. wysłany do Rady Ministrów oraz do pp. Ministrów Pracy i Opieki Społecznej, Sprawiedliwości, Przemysłu, Handlu i Spraw Wewnętrznych.

Stowarzyszenie Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan, Stowarzyszenie Wzajemnej Pomocy Pracowników Handlowych Chrześcijan, Stowarzyszenie Drobnych Kupców i Przemysłowców Polskich, Związek Narodowej Partii Robotniczej, Praca Rada Okręgowa Chrześcijańskich Związków Zawodowych, Stronnictwo Polityczne Chrześcijańskiej Demokracji, Związek Zawodowy Handlowców Polskich, Stowarzyszenie Robotników Chrześcijan, Krajowy Związek Drobnych Kupców ul. Piotrkowska 82, Towarzystwo Rzemieśnicze „Resursa”, Związek Pracowników Umysłowych Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego, oraz kilkadziesiąt podpisów organizacji cechowych.

## Teatr w potrzebie

W dniu dzisiejszym na przyjeździe magistratu znalazła się sprawa dodatkowego subsydjum dla Teatru Miejskiego. Dyr. Szyman zwrócił się do miasta z prośbą o pomoc finansową ze względu na ciężki kryzys jaki przeżywa obecnie Teatr. Katastrofalne wprost zmniejszenie się frekwencji do czego w dużym stopniu przyczynił się długotrwały pobyt cyrku, jak również nieustalone pogody, pozostawiło Teatr niemal bez zasobów. Około 100 osób personelu naprzódno wyczekuje na gaże. Należy sądzić, że miasto nie opuści tej ważnej placówki w potrzebie.

## WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA

Z dnia 14-go lipca

WALUTY I DEWIZY:

Dolary Stanów Zjednoczonych 8,91 i pół  
Belgia 124,40  
Holandia 358,45  
Londyn 43,43  
Nowy Jork 8,93  
Paryż 35,02  
Praga 26,50 i pół  
Szwajcaria 172,15  
Włochy 48,70  
Wiedeń 125,90  
Zapotrzebowanie w całości pokrył Bank Polski.

PAPIERY PROCENTOWE:

5 proc. pożyczkowe kolejowe 61,00; premia pożyczka dolarowa 55,00; 8 proc pożyczka konwersyjna 99,50; 10 procentowa pożyczka kolejowa 103,00 5 procentowa państwowa pożyczka konwersyjna 62,00.

AKCJE

Bank Dyskontowy 130; Bank Handlowy 6,60; Bank Polski 135,50; Zw. sp. zar. 73,50; Czerniaków 0,85; Warszawskie Towarzystwo fabryki cukru 4,15; Węgiel 82,50; Modrzewów 7,25; Lilpop 25,00; Ostrowiec 73,00; Rudzki 2,05; Starachowice 48,75; Ursus 1300; Zawiercie 30,75; Żyrardów 15,50; Borkowski 3,00; Żelazna 0,45.

Z papierów państwowych mocniejsza dolarówka, inne papiery państwowe bez zmiany. Dla akcji tendencja mocniejsza.

## Stopy procentowe

Najwyższa stopa procentowa określona jest obecnie rozporządzeniem ministra skarbu i ministra sprawiedliwości z dnia 30-go maja br. oraz rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z d. 10-go czerwca br.

1) dla instytucji bankowych — 12 proc. w stopniu rocznym;  
2) dla innych osób prawnych i fizycznych — 15 procent.

W sprawach sądowych, o ile odsetki nie były przez strony umówione, prawny procent określony jest na 10 w stosunku rocznym.

# Radjotelegramy do Ameryki

## Można z dniem dzisiejszym nadawać

Z dniem dzisiejszym, w myśl zarządzenia p. dyrektora telegrafów łódzkich Taffa, poczta przyjmować będzie w godzinach od 18—ej do 7 rano radjotelegramy do Ameryki (Północnej, Środkowej, Południowej i Indji Zachodnich) via radio—Warszawa.

Przed adresem należy na radiotelegramach umieścić słowo „Post New—York” i w końcu adresu litery „RL”. Dopuszczone są telegramy „poste-restante” w pełnym brzmieniu z pełnymi adresami (bez skrótów) z wyjątkiem miejscowości New—York, Boston i Waszyngton, do których adresy mogą być skrócone.

Ilość słów nie może być mniejsza niż za 30 zł., Przemysłowcy słowo kosztuje do Waszyngtonu 0,50 fr., a do innych miejscowości 0,45 fr. Tekst telegramu może być podany w językach: polskim, francuskim, lub w języku kraju przeznaczenia.

Cyfry i znaki handlowe mogą być wypisane tylko w ilości jednej trzeciej ogółu wyrazów.

Nadawca telegramu umieszcza na oryginalnie następującej treści oświadczenie: „Cały telegram napisany został w języku jasnym i nie ma innego znaczenia niż to wynika z treści telegramu”. (bip)

# Taryfa za wycier kominów.

## Magistrat ustalił już odpowiednie normy

Magistrat na ostatnim posiedzeniu zajmował się m. in. sprawą podwyższenia opłat za wycier kominów w mieście.

W wyniku obrad w tym przedmiocie — postanowiono zezwolić majstrom kominarskim w Łodzi na pobieranie — poczynając od dnia 1 lipca r.b. — następujących opłat kwartalnych za czyszczenie kominów w mieście:

Za palenisko w domu parterowym lub 1—piętrowym zł. 0,35; za palenisko w domu 2 lub więcej piętrowym — zł. 0,20; za komin centralnego ogrzewania w domu parterowym lub 1—piętrowym oraz za piec piekarski zł.

7,50; za komin centralnego ogrzewania w budynku 2 — lub więcej piętrowym oraz za piec piekarski z wieloma przewodami — zł. 12, za przewód kominowy w kuchniach hotelowych i restauracyjnych oraz pralniach i jadalniach zł. 6, za komin przemysłowy oraz za przewód kominowy w farbariach, mydlarniach i masarniach — zł. 9.

Palenisko zwykle winno być czyszczone raz na miesiąc, przewód kominowy w kuchniach hotelowych, pralniach i jadalniach — raz na 2 tygodnie, zaś piec piekarski, komin centralnego ogrzewania i komin przemysłowy — raz na tydzień.

## Czasopisma.

„KULTURA CIAŁA”.

„Nakładem Towarzystwa Wydawniczego „Błęszczy” ukazał się w druku pierwszy numer nowego miesięcznika „Kultura Ciała” pod redakcją znanej szerokim kołom kobiecym, D-ra medycyny Julji Switalskiej. Wytwornie wydany ten miesięcznik (ilustracje i okładka Norblina) poświęcony jest szerzeniu kultury zdrowia fizycznego i kosmetyce racjonalnej. Jako jedyne w tej dziedzinie, na nauko-

wych podstawach oparte, wydawnictwo stanie się niewątpliwie niezastąpionem dla każdej kobiety dbającej o swoją piękność i zdrowie.

Numer pierwszy zawiera następujące artykuły: D-r J. Śmiarowskiej „O witaminowym odżywianiu”, D-r M. Biernackiej „Kosmetyka w Polsce”, D-r M. Orłowiczowa „Nad morze jedźcie piękne panie”, D-r A. Fruchmana „Jak zachować zdrowie i zdolność do pracy”, D-r J. Zaorskiego „Rola masażu leczniczego w dniu dzisiejszym” i cały szereg innych.

# Święto narodowe Francji

Obchodzony uroczyście w Łodzi

Wzorem lat ubiegłych organizacją obchodu Święta Narodowego Francuskiego w Łodzi zajął się specjalny Komitet, powołany z inicjatywy T-wa Przyjaciół Francji, pod przewodnictwem p. wojewody W. Jaszczolta.

Zgodnie z Programem, ustalonym przez Komitet, uroczystości obchodu rozpoczęły się w przeddzień Święta Narodowego, tj. we środę, dn. 13 bm. zebraniem towarzyskim w salach Kasyna Oficerskiego.

W zebraniu wzięli udział p. wojewoda Jaszczolt, konsul francuski p. Marey, reprezentacja władz miejskich w osobach pp. wiceprezydenta W. Groszkowskiego oraz ławników Z. Hajkowskiego, Fr. Kruczkowskiego, dowódcy OK. IV gen. R. Dąbrowski i licznie zebrani przedstawiciele kolonii francuskiej, T-wa Przyjaciół Francji i in.

Imieniem Zarządu T-wa Przyjaciół Francji powitał gości p. mec. Adamowicz przemówieniem po polsku i po francusku. Późem przemówił p. wiceprezydent W. Groszkowski, imieniem miasta, złożył serdeczne życzenia z okazji Święta Narodowego, kończąc okrzykiem na cześć bratniego Narodu francuskiego. Na przemówienia odpowiedział b. serdecznie p. konsul Marey.

Po krótkiej przerwie p. ławnik Fr. Kruczkowski wygłosił piękną prelekcję o powstaniu i znaczeniu Święta Narodowego rozwoju historycznego Francji i Polski — poczem nastąpiły produkcje artystyczne w wykonaniu pań: Celbelówny (śpiew) i art.

## ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ

### Wielka zabawa w Juljanowie

Odłożona w ubiegłą niedzielę Wielka Zabawa (Taw. Śpiew. im. Moniuszki) odbędzie się w myśl ustalonego uprzednio programu w niedzielę dnia 17 lipca br. Początek koncertu orkiestry o godzinie 10 rano. Zabawy dziecięcej o godz. 3 po południu. Występy połączonych chórów Towarzystwa o godz. 4-ej po południu.

## Humor.

### PO ŚMIERCI ŻONY.

Tak, tak! Właściwie to tylko nadzieja na rychłe spotkanie po śmierci utrzymuje mnie jeszcze przy życiu!!!

### PAŃSKIE OKO KONIA TUCZY.

Sześć sklepu wyjechał na urlop; korzystali z tego jego pracownicy i ukrywali się w pokoju za sklepem, nieustannie grali w karty. Nagle rozległ się dzwonek, jak zwykle, gdy ktoś drzwi do sklepu otwierał.

— Słuchaj — powiada jeden z grających — przyzedł jakiś kupujący.

— Pst... Jeśli będziemy tu cichutko siedzieć, pomyśli, że nikogo niema i pójdzie sobie dalej.

### OSTATNIA PRZYSŁUGA.

— Spelnij drogi mężu, ostatnią prośbę moją — powiedziała ciężko chora żona. — Pogódź się z matką. Już od dziesięciu lat nie przemówiłaś do niej słowa.

— Uczynię co chcesz! — zaręczył skroskany mąż.

— Proszę cię tedy, byś ją wiodł pod rękę, krocząc za moją trumną.

— Nie! Tego nie zrobię za nie!

— Jest to ostatnie pragnienie moje — westchnęła.

— Niechże się tedy stanie! — odparł zrezygnowany. — Ale wierz mi, że dzień ten traci dla mnie cały urok.

dram. J. Horeckiej (deklamacja).

W dzień Święta Narodowego, tj. w czwartek, dnia 14 bm. w Katedrze św. Stanisława Kostki odbyło się solenne nabożeństwo odprawione przez J. E. ks. biskupa sufragana K. Tomczaka w obecności przedstawicieli władz państwowych, Magistratu i Rady Miejskiej, wojskowości oraz liczego grona Francuskiego podkreślając wspólność linii kolonji francuskiej łódzkiej z p. konsulem Marey na czele.

W dniu wczorajszym z gmachu Magistratu powiewała trójbarwna chorągiew francuska biało-niebiesko-czerwona.

W związku z wczorajszym Świętem Narodowym francuskim — Prezes Rady Miejskiej, p. dr. B. Fichna, wystosował do p. Marey, konsula Rzeczypospolitej Francuskiej w Łodzi telegram następującej treści:

„Z racji Święta Narodowego ślemy przynajmniej Konsulowi zapewnienia niezmiennych uczuć przyjaźni ludności miasta Łodzi dla wielkiego Narodu francuskiego.

(—) Dr. Bolesław Fichna, Prezes Rady Miejskiej m. Łodzi.

## ZYCIE SPORTOWE.

# Rozłam w piłkarstwie polskim zlikwidowany.

Pod presją przedstawicieli Zw. Związków nie przystępa Liga spokorniała

ŁÓDŹ ZOBACZY W TYM ROKU CRACOVIE!!!

Pertraktacje w sprawie pogodzenia Ligi z PZPN-em, które od dłuższego czasu nie dawały żadnego rezultatu, gdyż Liga nie chciała zgodzić się na ustępstwa, zostały narazie ukończone dzięki interwencji przedstawicieli Z. Z. którzy kategorycznie zażądali ostatecznego porozumienia. W dniu wczorajszym odbyła się w Warszawie konferencja delegatów PLPN. i PZPN. oraz przedstawicieli Związków, na której podpisano następujące oświadczenie:

Rozłam w piłkarstwie polskim zostaje zlikwidowany, co wyraża się w zniesieniu zakazu grania klubom ligowym ze związkowymi i odwrotnie. Kierownictwo spraw piłki nożnej objmie tymczasowo Komisja Porozumiewawcza. Przynależność gracza do klubów

obowiązuje z dnia 12 lipca i wstrzymuje się z przechodzeniem graczy z klubów ligowych do związkowych i odwrotnie bez otrzymania zwolnienia. Uniknie się w ten sposób wszelkich nieporozumień i nadużyć na tem tle, jakie miały miejsce w związku z rozłamem.

Niewątpliwie skorzystają ze zniesienia zakazu ligowego kluby łódzkie Turyci i ŁKS, które nosiły się z zamiarem sprowania doskonałej w roku bieżącym Cracovii. Obecnie po zniesieniu zakazu przyjazd Cracovii dojdzie najprawdopodobniej do skutku i łódzka publiczność sportowa będzie miała sposobność zobaczyć grę tej stylowej drużyny, reprezentującej od wielu lat najwyższą klasę polskiego footballu.

# W niedzielę wyścigi konne na torze w Rudzie Pabjanickiej.

JAKIE STADNIE WEZMĄ UDZIAŁ W WYŚCIGACH.

W niedzielę nastąpi inauguracja sezonu wyścigów konnych w Rudzie Pabjanickiej. Z godną podkreślenia starannością pracują organizatorzy, aby impreza tegoroczna wypadła jaknajokazalej. Jak się dowiadujemy, tegorocznym sezonie wyścigów konnych w Rudzie startować będą konie następujących stajen: M. Radwana, J. hr. Czarneckiego, M. Bersona, F. i S. Grzybowski, M. Butkiewicza, K. Dzierzbickiego, ks. H. Lubomirskiego, hr. Alvensleben — Schoenborn, A. Olszowskiego, A. hr. Morsztyna, Ktery — Szepietów ułanów Krechowickich, J. Róga, Mroczkowskiego, K. Plisowskiego, ułanów Wielkopolskich, „Lubiec“ i w innych. Konie będą ujeżdżane przez znanych nam

jeszcze z roku ubiegłego jeźdźców zawodowych i gentelmanów, wśród których widnieją nazwiska, wspaniale zapisane w historii polskiej hodowli koni, jak Chatisów, Górecki, Dorosz, Pasternak, Magdaliński; Jednaszewski, Jagodziński, Ustinów; Dugar i wielu innych.

Dyrekcja kolejek dojazdowych, przydzieliła na czas trwania wyścigów specjalne tramwaje które dochodzić będą aż do przystanku przy torze wyścigowym. Również uwzględniona została petycja organizatorów w Warszawskiej Dyrekcji Kolei w sprawie przydzielenia specjalnych pociągów z Warszawy do Łodzi na czas trwania wyścigów.

Każda gospodyni powinna się przekonać o tem że

„POMORSKIE“

Ządać wszędzie.

mydło do prania jest najoszczędniejszą w gospodarstwie domowym przez swoją wysoką zawartość najlepszego mydła

Ządać wszędzie.

